№ 138 (3338). Warszawa, SOBOTA 21 Maja 1927 r. Rok XXXIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

2 JUTRO WYBORY! JUTRO WYBORY! 2

MUSICIE SPEŁNIĆ WASZ OBOWIĄZEK! WARSZAWA PRACY, WALKI I MYŚLI GŁOSUJE TYLKO NA LISTĘ, OZNACZONĄ CYFRĄ 2, NA LISTĘ P. P. S.!

WALCZYCIE O SAMORZĄD DEMOKRATYCZNY, O SAMĄ DEMOKRACJĘ, O SOCJALIZM!

OSWIATA POZASZKOLNA A SAMORZĄD

Młodzież, poprzestająca na ukończeniu szkoły powszechnej i stająca do warsztatów pracy fizycznej, potrzebuje dokształcania czy to zawodowego, czy ogólnego.

Dlatego też musi być wprowadzone w najkrótszym czasie obowiązkowe dokształcanie od lat 14 do 18. Niektóre miasta u nas, weszły już na tę drogę. Z drugiej strony Polska posiada 50% analfabetów; liczby zaś półanalfabetów, ludzi umiejących zaledwie czytać i pisać, a nie posiadających poza tem żadnych wiadomości, statystyka nie ujawnia.

Zwalczanie ciemnoty wśród mieszkańców leży w obowiązkach i interesie samorządu. Służą do tego w pierwszym rzędzie kursy dla analfabetów, uzupełniające i dokształcające oraz szerzenie czytelnictwa za pomocą zbliżonych do mieszkańców bibljotek i czytelni.

Samorząd Warszawy w dziedzinie zakładania bibljotek i czytelń nie zrobił nic na własną rękę. W dziedzinie zaś dokształcania prowadzi kursy dokształcające zawodowo, oraz ogólno - kształcące kursy dla młodzieży i dorosłych. Te ostatnie otrzymał pod swój zarząd w stanie, można powiedzieć, bardzo pomyślnego rozwoju tak pod względem frekwencji i stosunku do nich słuchaczy, jak i skupienia się koło nich grupy poważnych ideowych pracowników oświatowych.

Stosunku zaś do tej placówki Magistratu nie można nazwać przychylnym. Podczas, gdy np. w roku szkolnym 1923-24 kursy liczyły 268 kompletów przy 7554 słuchaczach; w roku 1924-25 liczba ta zmalała do 191 kompletów przy 6156 słuchaczach a w roku obecnym do 163 kompletów przy 6183 słuchaczach. Zjawisko to powstało nie na skutek braku kandydatów, lecz braku lokali, które Magistrat udziela kursom z utrudnieniami, jak również wskutek okrawania budżetu. Nawet sumy preliminowane przez Radę Miejską podlegają stale redukcjom przy realizowaniu budżetu przez Magistrat.

Tak w roku 1925 na 509.000 zł. preliminowanych wydano 456.000, w roku zaś 1926 — na 642.000 zł. preliminowanych wydano zaledwie 498.000. Poza tem Magistrat skasował autonomję kursów, zaprowadził nieznośną biurokrację, zmniejszył dozór pedagogiczny, wymyślił swoisty sposób kwalifikowania nowo przyjmowanych nauczycieli, wskutek czego nie mogą pracować na kursach często osoby najbardziej do tego może powołane. W dziedzinie przyjmowania nowych pracowników trudno uniknąć wrażenia, że istniały pewne tendencje społeczno - polityczne. Opowiadają np. iż jedna z kandydatek posiadająca zupełne kwalifikacje, która kiedyś pracowała na kursach, nie mogła otrzymać obecnie nominacji z tego powodu, że jest córką posłanki socjalistycznej. Wogóle wyczuwać się dawało, że niełaska Magistratu wynikała z podejrzewania Kursów o lewicowość.

A czyż pracownicy Kursów, na które uczęszcza młodzież robotnicza, mają być wrogami demokracji? Czy raczej jedną z cech kwalifikacyjnych nie powinna być znajomość i przychylność do środowiska z jakiego pochodzą słuchacze.

Jakież zadania leżą przed samorządem Warszawy na przyszłość w dziedzinie dokształcania młodzieży i dorosłych? Musi on zbudować specjalne gmachy dla dokształcania zawodowego, przez co da możność zajęć praktycznych i umożliwi prowadzenie nauki w dzień. Kursy zaś ogólno - kształcące wymagają kilku domów oświatowych z centralami pomocy szkolnych i odpowiednio urządzonemi pracowniami, w obecnej chwili pomocy tej prawie że są pozbawione.

Miasto wreszcie musi zająć się bibljotekami i czytelniami dla ludności. A przedewszystkiem konieczne jest zrozumienie potrzeby oświaty pozaszkolnej i przychylność dla niej. Kto ją dać może? Niewątpliwie tylko ci, co w imię krzywdy zarówno materjalnej, jak i moralnej warstw ludowych pracują i walczą, co wyzwolenie ducha ludzkiego z ciemnoty uważają za jeden z najważniejszych swoich celów. A tymi u nas są przedstawiciele Polskiej Partji Socjalistycznej.

Stefan Kopciński.

JUTRZEJSZY NUMER „ROBOTNIKA" WYJDZIE W ZWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI;

POŚWIĘCONY BĘDZIE WALCE O DEMOKRATYCZNY SAMORZĄD;

zawierać będzie Dodatek Gospodarczy, Przyjaciela Dzieci i mnóstwo ciekawych ilustracji.

DWÓJKA Z KROPKĄ JEST WAŻNA!

Wobec rozszerzanych przez agitatorów KOPS'a pogłosek, iż dwójka z kropką jest nieważna i, że kartki głosowania z taką dwójką będą unieważnione, Warsz. O. K. R. P. P. S. komunikuje, iż na mocy decyzji Głównego Komisarza Wyborczego dwójka z kropką jest ważna i kartki wyborcze z cyfrą 2 i umieszczoną za nią kropką ważność swą zachowują! Jest to uczynione w tym celu, by odwróconą „dwójkę" nie brano omyłkowo za siódemkę. O. K. R. P. P. S. poleca delegatom fabrycznym i mężom zaufania odczytanie powyższego wyjaśnienia na masówkach.

TOW. K. SEITZ WYBRANY PONOWNIE PREZYDENTEM CZERWONEGO WIEDNIA

Wiedeń, 20 maja. (PAT.). Burmistrzem Wiednia wybrany został ponownie socjalny-demokrata Karol Seitz.

(Wybrany ponownie prezydentem Wiednia tow. Karol Seitz położył olbrzymie zasługi w Wiedniu, nadając ogólny kierunek socjalistycznej gospodarce czerwonego Wiednia w swej poprzedniej kadencji. — Red.).

USTAWA O TRADE UNIONACH W IZBIE GMIN

Kapitalizm angielski bierze pod opiekę łamistrajków

Londyn, 20. 5. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Gmin przy drugiem czytaniu projektu ustawy o Trade Unionach uchwalono 275 głosami przeciwko 120 drugą klauzulę, zapewniającą ochronę osób, **odmawiających udziału w strajku nielegalnym.**

FRANCJA RATYFIKOWAŁA WARUNKOWO KONWENCJĘ WASZYNGTONSKĄ

Paryż, 20 maja. (PAT.). Izba przyjęła ostatecznie odesłany z powrotem przez Senat projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji o 8-godzinnym dniu pracy z zastrzeżeniami wprowadzonemi przez Senat, że konwencja wejdzie w życie dopiero po jej ratyfikacji przez Niemcy i Anglję.

MIĘDZYN. KONFERENCJA GOSPODARCZA

Genewa, 20 maja. (PAT.). Szef delegacji sowieckiej złożył w biurze międzynarodowej konferencji gospodarczej propozycję, aby konferencja zaleciła wszystkim państwom podjęcie stosunków gospodarczych z Z. S. R. R. na podstawie pokojowego równoległego istnienia systemów gospodarczych: kapitalistycznego i sowieckiego.

GOSPODARKA SOCJALISTÓW W WIEDNIU



Na zdjęciu naszem widzimy ogród na podwórku miejskiego ogniska dziecięcego w IX dzielnicy Wiednia. W głębi gmach z tarasami przeznaczonemi dla dzieci potrzebujących wypoczynku i świeżego powietrza. Wszystko to wybudowane zostało przez socjalistyczny Zarząd miasta Wiednia.

INSTRUKCJA WYBORCZA

1) Kartka Wyborcza do głosowania winna być koloru białego i zawierać tylko 2. Prócz kropki nie może zawierać innych znaków.

2) Każdy wyborca powinien sprawdzić w bramie swego domu, gdzie znajduje się jego lokal wyborczy. W razie braku karty w bramie, na której znajduje się lokal wyborczy danego domu, rządca tego domu obowiązany jest udzielić informacji.

3) Każdy towarzysz, delegat w fabryce, członek związku zawodowego, każdy dozorca domowy winien rozdawać kolegom, znajomym i lokatorom kartkę do głosowania z 2.

4) Każdy towarzysz partyjny winien do urn wyborczych przyprowadzić wszystkich swoich znajomych i krewnych, którzy powinni wrzucić do urny wyborczej kartkę oznaczoną cyfrą 2.

5) Do dnia wyborów t. zn. do 22 Maja każdy delegat fabryczny winien zorganizować masówkę w swej fabryce, każdy towarzysz zebranie lokatorów, na których to zebraniach winny być kolportowane odezwy P. P. S. i kartki do głosowania z Nr. „2".

Towarzysze i towarzyszki, odezwy i 2 rozdawajcie w fabrykach, w domach, w miejscach pracy i na ulicach.

Instrukcję powyższą mężowie zaufania powinni odczytać na zebraniach zawodowych i w fabrykach.

CZY NIEWYGODNA?

Jeżeli ktoś, kto ze mną polemizuje, zapomnieć raczy o **moim** stanowisku, a zamiast niego stworzy sobie fantazję, którą nazwie **moim** poglądem, poczym w tę fantazję zacznie walić **młotem**, to „wymiana myśli" staje się wręcz beznadziejną. P. redaktor „Głosu Prawdy" **Stpiczyński** używa, niestety, tej właśnie metody bardzo mało **wartościowej.**

Aby jednak czytelnicy uniknęli nieporozumień, spróbujemy raz jeszcze sformułować nasz pogląd na zagadnienie ‚demokracji miejskiej" w Polsce.

Niema dziś na świecie ruchów **masowych** bez określonej podstawy społecznej. Stronnictwo polityczne postępowe, liberalne, radykalne może w Polsce istnieć o tyle, o ile potrafi zorganizować mieszczaństwo i drobnomieszczaństwo. Zrozumieli to niektórzy kierownicy Partji Pracy, niestety, **niektórzy** tylko.

Plan partji „radykalnej" **wyłącznie inteligenckiej** nosi zgoła inne znamiona: wstrzymuje on sztucznie **proces** zbliżania się pracującej inteligencji do Socjalizmu. Dlatego właśnie zwalczamy ostro zamiary **tego rodzaju;** uważamy je za wsteczne **objektywnie,** t. zn. niezależnie od woli poszczególnych jednostek. I dlatego też odnosimy się „łagodnie" do wysiłków pierwszego typu.

Sądzimy dalej, że powodzenie twórców demokracji mieszczańskiej w Polsce zależy od ich umiejętności dźwignięcia **programu** społeczno - gospodarczego, kulturalnego, politycznego. Pewne starania w tym kierunku spotykamy w **„Epoce",** ale nie w **„Głosie Prawdy".** Ładne słowa i dźwięczne paradoksy nie wystarczają.

I wreszcie rzecz najważniejsza.

Walka z endecją nie stanowi **całej treści** życia powojennego Polski. Treścią istotną i dla Polski i wogóle dla Europy jest **głęboki kryzys kapitalizmu,** kryzys, z którego **my** widzimy wyjście jedno, jedyne — **socjalizm.** Demokracja mieszczańska może być dla **nas chwilowym sojusznikiem** w walce z reakcją nacjonalistyczną, pozostanie **przeciwnikiem,** jako obrończyni ustroju kapitalistycznego.

Która z tych dwuch „pozycji" przeważy w danym okresie, — to zależy w pierwszym rzędzie od samej demokracji mieszczańskiej. P. **Kościałkowski** — tak pojmujemy jego działalność — pragnąłby skierować swój front na **odbieranie** mieszczaństwa **reakcji na rzecz liberalizmu.** To uważamy za **postęp. P. Stpiczyński** usiłuje skupić inteligencję pracującą, powstrzymując ją od pochodu ku Socjalizmowi. To uważamy za **uwstecznienie.** Stąd płyną różnice w ocenie i w krytyce.

I dlatego, czy „wygodna" jest lista 25?; „wygodna", raczej **pożyteczna,** o ile przesuwa **mieszczaństwo** od reakcji ku liberalizmowi; „niewygodna", t. zn. **szkodliwa,** o ile próbuje przesunąć **inteligencję** od Socjalizmu **z powrotem** ku liberalizmowi, czy „radykalizmowi".

Jesteśmy szczerzy. Ale chcielibyśmy, by p. **Stpiczyński,** polemizując z nami, nie robił żadnych „złośliwych aluzji", jeno ustalił jasno i wyraźnie swój stosunek do poruszonych zagadnień pierwszorzędnej chyba wagi.

W praktyce lista 25 poszła bodaj drogami uwstecznienia. Widzimy **w tym** wpływ największej **demoralizacji** naszych czasów — Związku Naprawy Rzeczypospolitej.

Demokracja mieszczańska, aby odegrała jakąkolwiek rolę, musi być **demokracją.** Tu jest punkt centralny. **S. K.**

NA GORNYM ŚLĄSKU

Uznajemy za główne zadanie **polityczne** Polski na Górnym Śląsku doprowadzenie do możliwego złagodzenia walk narodowościowych pomiędzy Polakami a Niemcami.

Rozumiemy doskonale wszystkie trudności; pochodzą one zarówno od nacjonalizmu polskiego, jak i od niemieckiego; **Socjalizm** musi zająć wobec obydwu stanowisko bezwzględnie wrogie. Stwierdzić jednak wypada, że działalność wojewody **Grażyńskiego** nie zmierza w kierunku istotnych zadań państwowości polskiej, ani też w myśl idei demokracji polskiej. W ciągu roku minionego stosunki narodowościowe zaostrzyły się raczej. Połowa faktów, podawanych przez **„Gazetę Robotniczą"** i przez niemiecką prasę socjalistyczną, wystarcza dla stwierdzenia tego właśnie stanu rzeczy. W tych warunkach odpowiedzialność dziejowa socjalizmu polskiego wzrasta. Nie szykany, nie represje, nie gwałty decydują o losach Górnego Śląska, jeno w twardym trudzie poczęta solidarność walki robotnika śląskiego z robotnikiem całej Rzeczypospolitej.

Sprawę narodowościową w Polsce rozstrzygnąć potrafi tylko **demokracja.** Ognisko niemal jedyne demokracji — to P. P. S.

Liczymy na dzielnych towarzyszów naszych górnośląskich.

C. K. W.

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. dla przygotowania **debaty politycznej** na Radzie Naczelnej odbędzie się w środę dn. 25 maja o godz. 4 m. 30 pop. w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie.

Obecność wszystkich członków konieczna.

Sekretarjat Generalny.

PRZECIWKO WYBOROM „KURJALNYM"

W pierwszych dniach przyszłego tygodnia przybędzie do Warszawy delegacja wszystkich organizacji P. P. S. Wschodniej i Środkowej Małopolski.

Delegacja przedstawi p. wicepremjerowi **Bartlowi** uchwały Konferencji lwowskiej P. P. S. przeciwko rozpisaniu wyborów „kurjalnych".

WALKA O SAMORZĄD STOLICY.

2.

CHCECIE DEMOKRACJI W SAMORZĄDZIE?
CHCECIE DEMOKRACJI W POLSCE?
CHCECIE, BY POLSKĄ RZĄDZIŁ LUD?
CHCECIE PRZERWAĆ ZAKLĘTE KOŁO „POMAJOWYCH" ROZCZAROWAŃ?

GŁOSUJCIE NA SOCJALIZM I DEMOKRACJĘ?
GŁOSUJCIE NA LISTĘ, OZNACZONĄ CYFRĄ 2!
GŁOSUJCIE NA P. P. S.!

2.

KTO GŁOSUJE NA LISTĘ, OZNACZONĄ CYFRĄ 2?

1) **Wszyscy robotnicy i wszystkie robotnice Warszawy;** wyzwolenie klasy robotniczej — to socjalizm; wyzwolenie kobiety pracującej — to socjalizm; naprawa dzisiejszych stosunków w mieście — to demokratyczny samorząd; demokratyczny samorząd — to zwycięstwo P. P. S., to zwycięstwo „dwójki".

2) **Wszyscy pracownicy umysłowi — państwowi, komunalni, prywatni;** wiedzą oni, że solidarność świata Pracy jest warunkiem ocalenia Polski pracującej; wiedzą, że pracownicy mięśni i pracownicy mózgu — to jeden obóz walczących o nowy świat.

3) **Wszyscy oficerowie i podoficerowie,** którzy pragną Polskiej Armji Ludowej, którzy nie zwątpili w ideę Legjonów, którzy chcą pozostać w zupełnej jedności z ludem.

Oto kto głosuje na P. P. S.!
Czy będziesz się wahał?...

KARTKI MUSZĄ BYĆ BIAŁE

Główny Komitet Wyborczy wyjaśnia, że kartki do głosowania mogą być z różnych odcieni papieru białego, ale nie z papieru kolorowego.

GOSPODARKA SZPITALNA A P. P. S.

Jeżeli wymiera rocznie w Warszawie około 15.000 ludności, to choruje niemal co trzeci obywatel.

W wypadkach chorób zaraźliwych lub ostrych, a często nawet w wypadkach chorób przewlekłych — chory musi szukać opieki w szpitalu — i winien tam znaleźć odpowiednie warunki.

Pod koniec 1925 roku na skutek zlecenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej zwiedziłem szpitale warszawskie i stwierdziłem, że posiadają one braki, które wywołują słuszne narzekania ludności; że gospodarka szpitalna nie stoi na należytej wysokości i że wiele trzeba dołożyć pracy, umiejętności i dobrej woli, ażeby szpitale miejskie odpowiadały swemu przeznaczeniu.

Należałoby się spodziewać, że moje uwagi będą wysłuchane, gdzie należy i zauważone braki zostaną naprawione. Spotkał mię pod tym względem duży zawód. Większość rządząca miastem, uwagi moje uznała za niewygodne dla siebie, nie licząc się zupełnie z interesem ludności. Komisja rewizyjna, na dany znak ze strony bezpośrednio zainteresowanych gospodarką szpitalną, nię dopuściła do ujawnienia tych braków, co znalazło swój wyraz w odmowie prezydenta miasta wydrukowania sprawozdań z rewizji szpitali miejskich.

Nie ustając w dążeniu do naprawy szpitalnictwa, własnym kosztem wydałem sprawozdanie o zauważonych brakach i wskazywałem drogi naprawy.

Pojawienie się broszury na rynku księgarskim zainteresowało miarodajne czynniki rządowe, które na własną rękę zarządziły dochodzenie i rezultaty tych dochodzeń ujęte w punktach, przesłano Magistratowi warszawskiemu z nakazem usunięcia braków istniejących w szpitalach miejskich. W ten sposób P. P. S. przyczyniła się w sposób decydujący do naprawy szpitalnictwa i jedynie P. P. S. ludność stolicy będzie zawdzięczała lepszą opiekę w chorobie.

Pisałem, że poradzić brakowi miejsc w szpitalach może planowa rozbudowa szpitali miejskich. Zwracałem uwagę, że rozbudowa ta pochłonie duże kapitały, a więc przezorność i oględność w rozbudowie winny przyświecać Magistratowi, czego w dotychczasowem budownictwie trudnoby się było dopatrzeć.

Generalna Dyrekcja Zdrowia przychyla się do mego sposobu widzenia i nakazuje Magistratowi skończyć z bezcelowem rozbudowaniem i przebudowaniem szpitali miejskich, przyczem wysuwa szereg wniosków, mających na celu wprowadzenie planowości w rozbudowie szpitalnictwa.

W sprawie administracji ogólnej zwróciliśmy uwagę na wielowładztwo w szpitalach miejskich, których kompetencje nie są dostatecznie rozgraniczone i którego istnienie nie znajduje umotywowania, gdy jedna władza naczelna, w osobie dyrektora szpitala uposażona w odpowiednie kompetencje mogłaby utrzymać administrację na należytej wysokości. Gen Dyr. Zdrowia nakazuje poddać rewizji administrację szpitali wogóle, a poszczególnych — w szczególności, i przeprowadzić odpowiednią reorganizację.

Pod względem budżetowo-gospodarczym Gen. Dyr. wnosi 1) o dopuszczenie większej samodzielności w poszczególnych szpitalach, 2) o ustanowienie taksy dla poszczególnych szpitali. Gen. Dyr. uważa dotychczasowe opłaty za leczenie za wysokie, na co klub P. P. S. w Radzie Miejskiej w swoim czasie zwrócił uwagę.

Inne punkty wskazań Gen. Dyr. Zdrowia dotyczą gospodarki majątków fundacyjnych, zaopatrywania szpitali w żywność, niewspółmiernych kosztów administracyjnych w stosunku do wydatków hygieniczno-leczniczych, ustanowienie inspekcji gospodarczej, inspekcji technicznej i t. d.

W sprawie personelu szpitali miejskich Gen. Dyr. Zdr. postawiła cały szereg żądań, dotyczących kwalifikacji naczelnych lekarzy, ordynatorów i personelu pomocniczego.

Dalsze wskazania dotyczą szkoły położnych, szkoły pielęgniarek; przeprowadzenia reorganizacji urządzeń pomocniczych w lecznictwie, propagandy hygjeny; hygjeny szpitali miejskich, aptek i t. d.

Jako pilne żądania wysuwane są sprawy, dotyczące usunięcia przepełnienia szpitali chorymi; lepszego odżywiania chorych; zapewnienia chorym lepszej opieki, lepszego wietrzenia sal chorych i t. d. O wszystkich tych sprawach pisałem w swoim czasie obszerniej i czytelnik znajdzie ich omówienie w broszurze „Szpitale miejskie, ich braki i niedomagania", znajdującej się na składzie w Księgarni Robotniczej, Warecka 9.

Dr. J. Małynicz.

„STRZELCY" A WYBORY
PRZECIWKO SAMOWOLI

Od prezesa Warszawskiego Okręgu Związku Strzeleckiego otrzymujemy pismo następujące:

Szanowny Panie Redaktorze!

Wobec wzmianek w Nr. Nr. 135 i 136 „Robotnika" iż strzelcy z polecenia listy wyborczej Nr. 25 **„zdzierają plakaty innych stronnictw"** między innemi P. P. S., oraz iż **„nocą grupa strzelców w mundurach rozklejała na ul. Puławskiej** plakaty listy Nr. 25 **pod opieką 2-ch strzelców z karabinami"**, z całą kategorycznością oświadczam, iż ani Zarząd Warszawskiego Okręgu, ani też Komenda Okręgu żadnych zleceń popierania tej czy innej listy wyborczej w tej czy innej formie Zarządom i Komendom podległych Okręgowi Obwodów i Oddziałów strzeleckich, jako też i poszczególnym członkom organizacji, nie wydawali i wydawać nie mogli, gdyż zgodnie ze statutem wszelka działalność partyjno - polityczna w Związku Strzeleckim jest wykluczona.

— W związku z powyższymi wzmiankami „Robotnika" zarządziłem dochodzenie i gdyby się okazało, że poszczególni strzelcy w mundurach strzeleckich przyjmowali aktywny udział w akcji wyborczej na rzecz tego czy innego stronnictwa, Zarząd Okręgu spowodowałby pociągnięcie ich do odpowiedzialności organizacyjnej.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i poważania.

Mieczysław Rudziński.
Prezes Zarządu Warszawskiego Okręgu Związku Strzeleckiego.



„Wszechstanowy", „gospodarczy", „fachowy", „bezpartyjny", „apolityczny" i t. d. program trzech partji politycznych, połączonych w „bezpartyjny" komitet 25.
A co pozostanie?
BAŃKI MYDLANE.

PRACOWNICY PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNO-HOTELOWEGO ZA 2-KĄ

Ostatni numer „Gastronoma", organu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Gastron. - hotelowego w Polsce jest poświęcony prawie w całości wyborom do Rady Miejskiej. Znajdujemy tu m. in. odezwę Zarządu Głównego Związku, nawołującą wszystkich zatrudnionych w przemyśle gastronomiczno - hotelowym do głosowania na 2-kę, dalej odezwę O. K. R. P. P. S. w Warszawie do tychże pracowników, postulaty Związku pod adresem Rady Miejskiej i t. d.

Pracownicy gastronomiczno - hotelowi głosują ławą na 2-kę.

NACISK NA PRASĘ

Niektóre dzienniki postępowe usiłowały w ciągu minionego tygodnia zachować bezstronność pomiędzy listą Nr. 2 a listą Nr. 25.

W środę ubiegłą pewien dygnitarz ministerjalny, korzystając z towarzyskiego spotkania, przekonywał „groźnymi" argumentami paru redaktorów, aby znać nie „reklamowali dwójki".

To się nazywa „sanacja moralna". Nieprawda?

NIEDZWIEDZIA PRZYSŁUGA
PRACOWNICY! CZYTAJCIE WCZORAJSZY „PRZEGLĄD WIECZORNY"!

Ktoś w redakcji „Przeglądu Wieczornego' wpadł w hazard. I zaatakował KOPS'a ze zgoła nieoczekiwanej strony.

Słuchajcie! czytajcie!

Oto na liście 25 figuruje aż „dziesięciu reprezentantów najważniejszych działów rzemiosł", a mianowicie: wodzowie Związku Rzemieślników Chrześcijan, starszy cechu wędliniarzy p. Weber, podstarszy cechu cukierników p. Chmielewski, prezes Związku piekarzy. Słowem, wszyscy ci, co łupią z nas codziennie skórę.

Pracownicy państwowi, komunalni, prywatni! Chcecie, aby Was łupili dalej? Pozostawcie lepiej cukierników, wędliniarzy i piekarzy własnemu losowi wraz z całą listą Nr. 25.

PRZECIWKO WCIĄGANIU ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW SAMORZĄDOWYCH DO WALKI WYBORCZEJ

Otrzymaliśmy pismo następujące:

Wskutek odezwy Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych m. st. Warszawy, w sprawie wyborów do Rady Miejskiej, datowanej w maju 1927 r. niżej podpisani członkowie tegoż związku oświadczają, że:

1-o) protestują najkategoryczniej przeciw nakazowi głosowania na pewną listę, wskazaną przez Związek (w danym wypadku lista Nr. 25);

2-o) uważają wszelkie uchwały bądź Walnego Zebrania, bądź Zarządu Związku, jeżeli dotyczą one wyborów do Rady Miejskiej, za nieprawne.

Następuje kilkadziesiąt podpisów.

POD CZERWONYM ZNAKIEM

Koło rozpędowe agitacji P. P. S. osiągnęło punkt kulminacyjny. Bez przesady można stwierdzić, że Wielka Warszawa jest pod znakiem **2-ki,** pod znakiem socjalistów.

Wszystkie inne stronnictwa, nie wyłączając „Kopsa", są przytłoczone ogromem pracy, dokonanej przez socjalistów. A taki ogrom wysiłku mogą dać tylko ludzie, którym przyświeca **Idea.** Ona zapala, dodaje sił, każe zapomnieć o zmęczeniu.

Wiara, niezłomna wiara w słuszność sprawy, w możliwość realizowania programu, skupia najlepszych ludzi do walki o **władzę w stolicy.** Właściwa walka rozegra się między 2 a narodowo-chrześcijańską ósemką — chjeną, wstydliwie ukrytą pod 12-ką.

Wszystkie inne firmy to kulisy sceny, na której rozgrywa się batalja wyborcza.

Doceniamy doskonale możliwości „Kopsa". Ambony długo jeszcze będą najlepszemi trybunami dla agitacji. **Nie mniej wierzymy, że światło prawdy dotrze do poddaszy, do suteryn; wyprowadzi do urny wyborczej tysiące kobiet najbardziej upośledzonych, skrzywdzonych przez dotychczasowych włodarzy miasta z pod znaku ósemki, które swoją kartką wyborczą, tą nowożytną demokratyczną bronią, bez krwi rozlewu, zadecydują o zwycięstwie.**

O to zwycięstwo woła straszna krzywda dzieci, pozbawionych światła nauki, wołają ofiary nędzy mieszkaniowej; wołają starcy i kaleki, zalegający ulice stolicy.

Wołają bezrobotni i ich rodziny, pogrążeni w nędzy bezgranicznej.

Zwycięstwo socjalistów to odrodzenie Warszawy.

Dorota Kłuszyńska.

DZISIEJSZE WIELKIE WIECE P. P. S.

Dziś odbędą się ostatnie wielkie wiece P. P. S. na które wszyscy robotnicy winni przybyć tłumnie.

Praga o godz. 6.30 po poł. wielki wiec przed teatrzem Odrodzonym. Przemawiają t. t. Szpotański, Pawlik, Bascik, Białecka - Zakrzewska, Woszczyńska i inni.

Powązki. 5.30 przy ul. Okopowej 30 przemawiają: Ziołkowski, Zienc, Karpiński i inni.

Wola. O godz. 5 olbrzymi wiec przy ul. Wolskiej róg Młynarskiej przemawiają tow. tow. Piłacki, Ramus, Szczypiorski, Murawski i inni. Pozatem lotne wiece po całej dzielnicy.

Mokotów. O godz. 4 na placu Unji Lubelskiej, róg Bagatela przemawiają t. t. Haupa, Jabłoński, Wójcik.

Powiśle. Godz. 4 wiec, na którym przemawiają t. t. Zawadzki, sen. Kłuszyńska, Cesarski, pos. Kwapiński, Zacharski, Fidziński, pozatem grać będzie orkiestra elektrowni.

Ochota. Godz. 4 przed domem Grójecka 59 przemawiają t. t. Podniesiński, pos. Niski, Berger, Kowalew i inni.

Śródmieście, godz. 5 po poł. zbiórka wszystkich towarzyszów i sympatyków, poczem odbędą się wiece lotne.

P. ST. TUGUTT ZA LISTĄ nr. 2

Znany radykalny demokrata pos. St. **Tugutt** upoważnił nas do oświadczenia, że głosy **prawdziwych demokratów** powinny pójść w niedzielę na listę P. P. S.

WIEC W CYRKU I WSPANIAŁA MANIFESTACJA ULICZNA

W dniu wczorajszym o godz. 7 wieczorem w Cyrku, przy ul. Ordynackiej, odbył się wiec połączony z wyświetleniem propagandowego filmu z działalności socjalistycznej gminy Wiednia. Wiec zagaił tow. sen. **Kopciński, poczem** tow. pos. **Czapiński** zobrazował w dłuższem przemówieniu zdobycze socjalistycznego Wiednia. Film objaśniał sen. **Kopciński.** W przerwie przemawiał tow. pos. **Jaworowski** nawołując do rozegrania ostatecznej walki o zdobycie rady miejskiej przez klasę pracującą. **W czasie wiecu zgromadzony pięciotysięczny tłum wznosił ustawicznie okrzyki na cześć P. P. S. i listy nr. 2.**

SAMORZUTNY POCHÓD DEMONSTRACYJNY.

Po wiecu wielotysiączne tłumy sformowały samorzutnie demonstracyjny pochód. **Na czele szła milicja P. P. S. i sztandar partyjny, dalej, liczne rzesze robotnicze ze śpiewem pieśni robotniczych. Pochód Nowym Światem udał** się pod O. K. R. **Liczni przechodnie witali pochód i czerwony sztandar uchyleniem kapeluszy.** Z lokalu wyborczego sanacyjnej „25" zasypano pochód ulotkami tej listy **na co odpowiedzią były okrzyki na cześć listy nr. 2 i wołania „Precz z małpowaniem faszyzmu".**

POD O K. R.

Pod O. K. R. P. P. S. **wśród nieopisanego entuzjazmu** przemawiał tow. **Szpotański** i tow. M. **Downarowicz.** Śpiewano pieśni robotnicze. Tłumy nie rozchodziły się długo, wznosząc okrzyki na cześć

Socjalistycznej warszawskiej rady miejskiej.

FABRYKA „NOBLESS" monopolu tytuniowego agencją dla Kopsa

Pan dyrektor Cielecki z fabryki Nobless, pozwolił wywiesić w fabryce afisze Kopsa". Kiedy tow. Woszczyńska zgłosiła się z prośbą, żeby pozwolono wywiesić również i afisz P. P. S., p. dyrektor oświadczył, że raczej wycofa 12-kę. Dziwnie p. dyrektor nie może przekonać się do afiszów P. P. S. To też w Noblessie jest wylęgarnia komunstów, pod opiekuńczymi skrzydłami kopsowskich dyrektorów.

Na wiecu, przed fabryką Nobless, przy udziale tłumów robotników i robotnic, tow. poseł Praussowa poddała druzgocącej krytyce stosunki w monopolu. Okrzykami na cześć P. P. S. zakończono wiec.



JAK TO BĘDZIE 22-GO MAJA

WALKA O SAMORZĄD STOLICY

Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. zwraca się do wszystkich towarzyszów, by odezw i numerków do głosowania nie marnowali, przez rozrzucanie po ulicach, a jedynie rozdawali do rąk wyborcom.

NIE WIDZIAŁEŚ JESZCZE!— PÓJDŹ ZOBACZ!

Dziś o godz. 8 wiecz. na podwórzu O. K. R. P. P. S. odbędzie się pokaz filmu propagandowego **ilustrującego dzia łalność czerwonej gminy Wiednia.**

KSIĄDZ AGITATOR

Donoszą nam towarzysze, iż ksiądz Kwiatkowski codziennie rano na Szmulowiźnie przy Bazylice rozlepia osobiście afisze listy Nr. 27. Lista ta wystawioną została, jak wiadomo przez monarchistów.

FILM „BUNDU"

W dniu wczorajszym „Robotnik" zaprotestował przeciwko zakazowi wyświetlania filmu Bundu. Protest odniósł skutek i władze ponownie zezwoliły na wyświetlanie filmu. Film wyświetlany będzie od godz. 11 rano do 1 po poł., na Pradze, od godz. 1 do 12 w Cyrku.

WIELKI WIEC DZIELNICY CZERNIAKOWSKIEJ

Dn. 19 maja. o godz. 8 wiecz., na placu przy ul. Czerniakowskiej, odbył się wielki wiec urządzony przez dzielnicę Czerniaków P. P. S. w obecności około 5.000 osób, przy udziale orkiestry gazowni.

Z trzech trybun, ustawionych na placu, przemawiali tow. tow. Woszczyńska, Żardecki, posłowie Gardecki i Jaworowski. Po przemówieniach zebrani wznosili okrzyki na cześć P. P. S.

Następnie był wyświetlony film propagandowy. Dzielnica Czerniaków składa podziękowanie orkiestrze gazowni za jej ofiarny udział w organizacji wiecu.

PRZEDWYBORCZE WIECE P. P. S.

Onegdaj na ul. Karolkowej. Chłodnej, Dzielnej odbyło się szereg wieców, które zgromadziły liczne tłumy. Przemawiali tow. tow. Białecka-Zakrzewska, Praussowa i Białostocki.

Na wiecach lotnych na ulicach: Przemysłowej, róg Czerniakowskiej, na Czerniakowskiej, Kaszubskiej, — przemawiali tow. tow. sen. Kłuszyńska, Mieszkowski, Brzuski i Łęczycki. W wiecach wzięło udział około 7.000 osób.

W fabryce PŁOMYK na szosie modlińskiej przemawiali tow. tow. Woszczyńska i Ulanowski. Komuniści próbowali zakłócić nastrój wiecu, jednakże, otrzymawszy należytą odprawę, wynieśli się, jak niepyszni.

Na ul. Modlińskiej przed lokalem wyborczym przemawiała tow. Woszczyńska. Obecnych było kilkaset osób.

W rzeźni na Solcu odbyła się masówka, w której wzięli udział wszyscy zatrudnieni tam robotnicy. Przemawiał tow. Morawski.

W Remizie Tramwajowej na Muranowie przemawiał tow. Kowalew.

Na ul. Łuckiej, róg Żelaznej, pod fabryką Norblina odbyła się masówka, w której wzięło udział 1000 osób. Przemawiał tow. Downarowicz.

W lokalu dzielnicowym przy ul. Solec odbył się wiec dla robotników i robotnic fabryki Fuchsa i B-ci Iłowieckich. Przemawiali tow. tow. Kłuszyńska i Wąsik.

Odbyły się lotne wiece na Brukowej, Jagiellońskiej, na Szwedzkiej, Konopackiej, na Pelcowiźnie. Przemawiali tow. tow. Baścik i Pawlik. Obecnych było około 7000 osób.

Również odbyło się szereg wieców lotnych na ulicach Hrubieszowskiej, Karolkowej, Prądzyńskiego, Chłodnej i Wolskiej. Przemawiali tow. tów. Wrębkiewicz, Podniesiński, Wilczyński, Gardecki, Gawroński. Wiece ściągnęły tysiące słuchaczów.

Na placu Unji Lubelskiej, w Mokotowie przy ul. Racławickiej oraz w Sielcach przemawiali tow. Haupa, Pokorski, Szulc i Wójcik. Na wiecach zgromadziło się ogółem 3.000 osób.

W przerwach grała orkiestra Związku Zawodowego Kolejarzy.

2.

PRACOWNICY PANSTWOWI A WYBORY...

Że urzędnicy państwowi w swej **przygniatającej większości nie pójdą za Kopsem** — to rzecz pewna. Zbyt drogo od ostatnich wyborów sejmowych w r. 1922, okupili swą naiwną wiarę w demagogję „Chjeny", zbyt cynicznie potraktowała ona sama wszystkie swe dla pracowników państwowych obiecanki, by mieli oni nadal jeszcze demagogję tę brać poważnie. Tu i owdzie zapewne znajdą się jacyś „ostatni Mohikanie", starzy endeccy sztandarowcy, co pójdą za 12. Ogromna zaś większość, **przeszło 90 proc., odda głosy przeciw Kopsowi.**

Ale — za którą listą? Sądząc z panujących wśród pracowników państwowych nastrojów i to nie **dorywczych**, wyborczych ale **stałych, opartych na doświadczeniach**, pracownicy państwowi **pójdą przeważnie za P. P. S. Przedewszystkiem — kolejarze.**

W węźle warszawskim pełni służbę 16.700 kolejarzy, z czego przeszło 8.000 to **zorganizowani karni członkowie Z. Z. K.**, a więc wraz z rodzinami **socjalistyczni wyborcy.** Wszystkie inne zwiazki mają razem ok. 4.500 członków. Z tego dwa żółte związki stojące ciągle na „przedmajowem" stanowisku: chieński P. Z. K. i enpeerowski Z. Z. P., liczą razem około 2.500. Ale niechby który z agitatorów probował członków tych związków pozyskać dla 12 lub dla operetkowej listy enperowskiej nr. 11! Ładnej doczekałby się odpowiedzi!

Na związki t. zw. „fachowe" a więc nie ogólne lecz ograniczone tylko do pewnych grup (zw. urz. kolej., zw. masz., i pozbawiony już dziś wszelkich wpływów Związek konduktorów) przypada około 2.000. Reszta chodzi luzem.

Znanym jest powszechnie wśród kolejarzy **ogromny moralny wpływ** związku klasowego **Z. Z. K.**, wybiegający **daleko poza granice** organizacji zawodowej. Wpływowi temu we wszystkich ogólnych akciach **ulegają i członkowie innych związków**, należący tam zresztą przeważnie dla pewnych świadczeń materialnych. Fakt ten np. sprawił, że Z. Z. K. przed rokiem w walce przeciw gabinetowi Witosa, **zmobilizował kolejarzy całej Polski**, nawet — wraz z członkami związków żółtych! Ten wpływ także powoduje, że w walce Z. Z. K. **przeciw pomysłowi obecnego ministra Kom. p. Romockiego** w sprawie „komercjalizacji", idzie za związkiem klasowym **ogół kolejarzy!**

Zaufanie, jakiem wśród pracowników kolejowych Z. Z. K. się cieszy, wywrze też **decydujący wpływ i na wybory warszawskie!**

Obóz „naprawy" (lista 25) jednak szuka wyborców i wśród kolejarzy! W tym celu dano na listę „garnirunek" w postaci jednego maszynisty i jednego konduktora. Pomińmy „zaufanie", jakiem oba te nazwiska w swych środowiskach się cieszą, a podkreślmy fakt, który sami kolejarze wlot spostrzegli. Oto na liście 25 nazwiska te umieszczono w takiem miejscu, że obaj ci panowie zostaną radcami miejskimi — w Honolulu. A takimi mandatami **„in partibus infidelium"** nawet najbliżsi przyjaciele obu „kandydatów" nie są zbudowani i otwarcie przyznają, że jednak PPS. już 4 miejsce na liście oddała kolejarzowi i że wprowadzi do Rady m., w najgorszym razie, **dwuch przedstawicieli kolejarzy!**

Zresztą lista 25 oceniana jest przez ogół kolejarzy, jako **rządowa** a całą polityką obecnego Rządu **kolejarze wcale a wcale nie są zachwyceni.** Mówią też, że jeżeli „naprawiacze" gospodarkę miejską w Warszawie **„naprawią" tak, jak już dotąd „naprawili" gospodarkę w Państwie** (choćby tylko kwestja drożyzny i płac), to poprostu szkoda na nich głosu.

Z kolei wzmianka o pocztowcach. Podkreślił już **„Robotnik"**, że prezes Zw. zaw. pocztowców p. **Szczurek** angażując Związek dla obozu „naprawy", postąpił **zupełnie samodzielnie**, co wśród pocztowców wywołało silne protesty.

O p. **Szczurku** wyrażają się też pocztowcy, że to „spryciarz", który szuka szczęścia. Był w „Wyzwoleniu", był w „Piaście", teraz jest u „naprawiaczy", bo jużci po przewrocie majowym nie wypadało inaczej. W czasie przewrotu p. **Szczurek** przez paru oddanych sobie ludzi „kreował się" na Gener. Dyrektora Poczt., co wywołało powszechne zdumienie. Zaraz jednak potem musiał oczywiście stanowisko to opuścić z powodu braku kwalifikacji. Dziś uważany jest p. **Szczurek** powszechnie za **figurkę w rękach p. Miedzińskiego.** W czasie ostatniej akcji pocztowców przed Wielkanocą p. **Szczurek** probował tak stawiać sprawę, że p. **Miedziński** „owszem chciałby uwzględnić żądania pocztowców ale... **„nie pozwalają"** na to... pp. **Bartel i Czechowicz.** To przedstawianie p. **Miedzińskiego** — który w kwestji liczników **umiał „postawić się" wobec całej wzburzonej opinji** — w roli ofiary „gwałconej" przez p. Bartla i Czechowicza, było dla pocztowców czemś wręcz zdumiewającem.

To też osoba p. **Szczurka** pracowników pocztowych za sobą nie pociągnie.

Wreszcie o innych grupach urzędniczych. I tu musimy troszke zawadzić i... o p. dr. **Raabego.** Fakt, że o p. **Raabem** wogóle mówi się, zawdzięcza on wyłącznie tylko temu. że jest prezesem Centr. Kom. Poroz. prac. państw. Z tego też wyłącznie względu a nie innego obóz „naprawy" umieścił go na swej liście.

Z tego wszakże wcale nie wynika, by p. dr. **Raabe miał** postępować — powiedzmy oględnie — **nieprzyzwoicie.** Jeżeli bowiem p. Raabe, prezes C. K. P., miał zamiar reprezentowane przez siebie związki pracownicze angażować w walce wyborczej pod firmą „Komitetu **związków (!)** pracowniczych", tedy przyzwoitość nakazywała postawić tę sprawę szczerze na C. K. P. do której należą różne związki aż do klasowych włącznie.

P. **Raabe** tego nie zrobił a czując próżnię pod sobą, nadrabiał wpływy swego „Komitetu" takim „związkiem" jak np. „zw. nauczycieli tańca", lub „zw. naucz. tańca salonowego" czy też 27 członkowy „Związek pracowników sanitarnych"!

Ale z temi wszystkiemi kombinacjami szerokie rzesze pracowników państwowych nie mają naprawdę **nic wspólnego.** Pracownicy państwowi wiedzą, kto **szczerze i uczciwie broni** ich interesów i głosowanie swe **tylko** do tego zastosują.

rp.

DEPESZE KONDOLENCYJNE PO ZGONIE TOW. FELIKSA PERLA

Z ciężkiem sercem piszę ten list, tych słów kilka z powodu śmierci Naszego Kochanego, Nieodżałowanej Pamięci towarzysza Felka!

Z ciężkiem sercem — bo chociaż wiedzieliśmy wszyscy, że Felek od dłuższego czasu złożony jest ciężką chorobą, że jest chory beznadziejnie, — to jednak, kiedym — idąc rano z domu—zobaczył na wywieszce gazet, że tow. Felek nie żyje, byłem tem tak głęboko dotknięty i wzruszony, jakgdyby to był jakiś nagły, niespodziewany cios! I tak samo wzruszeni byli wszyscy moi najbliżsi, wszyscy moi znajomi, którzy znali Felka i kochali Go tak samo, jak ja!

Żywo mi stanęła przed oczyma postać Zmarłego, z którym miałem szczęście przeżyć tyle radosnych i smutnych chwil, z Którym łączyła mnie głęboka przyjaźń i tyle a tyle wspólnych upodobań!

Bardzo żywo czuję żal głęboki z powodu Jego przedwczesnego zgonu; bardzo żywo odczuwam boleść, jaką Wy, Szanowna i Kochana Towarzyszko, teraz przeżywacie!

Jeśli słowa współczucia mogą w czemś ulżyć Wam w Waszem wielkiem nieszczęściu, to wierzcie mi, że boleść Wasza musiałaby ogromnie zmaleć, prawie że zniknąć! Wszak i ja i tylu, tylu moich Znajomych i Przyjaciół z którymi rozmawiałem o Zmarłym, którzy wspominali z uwielbieniem o Jego zaletach niezwykłych umysłu i serca, o Jego bojowym, rewolucyjnym temperamencie, połączonym z wiedzą wszechstronną i z bezgraniczną, anielską dobrocią serca,— wszyscy my dzielimy z Wami Waszą boleść i z głębi serca przesyłamy Wam nasze współczucia pełne słowa życzliwości i przyjaźni!

Mik (Mikołaj Hankiewicz Lwów).

W Aninie, gdzie wyjechaliśmy na Święta, doszła nas straszna wiadomość. Spieszymy przesłać Drogiej Pani — kilka słów z wyrażeniem najszczerszego współczucia w tem wielkiem nieszczęściu. Niech ogólny żal całej Polski będzie dla Pani osłodą, bo nietylko przyjaciele, lecz i wrogowie polityczni umieli ocenić to wielkie serce i ten kryształowy charakter.

Dr. B. Dłuska.

Akademicka Organizacja Socjalistyczna składa hołd pamięci wielkiego pioniera ruchu socjalistycznego w Polsce, oraz wyrazy najgłębszego współczucia Czcigodnej Pani.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

KRONIKA POLITYCZNA

WYJAZD TOW. POS. CZAPIŃSKIEGO.

Poseł Kazimierz Czapiński wyjechał wczoraj wieczorem do Kilonji na ogólno-państwowy zjazd niemieckiej socjalnej demokracji. Zjazd rozpoczyna się jutro, w niedzielę, i potrwa dni cztery. Poseł Czapiński będzie na zjeździe przedstawicielem P. P. S.

GEN. ROZWADOWSKI NIE WYJECHAŁ.

Wbrew doniesieniom niektórych pism gen. Rozwadowski przebywa dotychczas w Warszawie.

ECHA ZAJŚĆ W WIĘZIENIU MOKOTOWSKIEM.

W związku z zajściami, jakie miały miejsce w dniu 4 i 5 maja r. b. w więzieniu mokotowskiem w Warszawie, Ministerjum Sprawiedliwości wyznaczyło komisję dla zbadania istotnych przyczyn tych zajść. W skład komisji weszli: Sędzia Sądu Apelacyjnego Adam Kwiatkowski, kierownik departamentu więziennego Lucjan-Jaxa-Maleszewski i prokurator przy Sądzie Okręgowym, Mieczysław Świątkowski. Prace Komisji mają być ukończone w jaknajkrótszym czasie, przypuszczalnie do 1 czerwca r. b.

RADA MINISTRÓW.

Na wczorajszej Radzie Ministrów, odbytej pod przewodnictwem Wicepremjera Bartla, uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych; dalej projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o Państwowym Zakładzie Hygjeny w Warszawie. Projekt ten przewiduje połączenie rozmaitych, istniejących w tej dziedzinie zakładów w kraju, w jedną całość pod względem administracyjnym. Dalsza uchwała dotyczy projektu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, wprowadzającego niektóre zmiany w ustawie o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin. Zmiany idą w tym kierunku, że wspomniana ustawa, poza inwalidami wojsk polskich, będzie obejmowała również inwalidów formacji obcych, uznanych przez Państwo Polskie za takie, które, na zasadzie przymierza lub porozumienia z siłą zbrojną polską, walczyły w obronie Rzeczypospolitej przeciw państwom nieprzyjacielskim (o ile osoby te posiadają obywatelstwo polskie, lub też, na mocy uzyskanego zezwolenia, przebywają w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej).

Należą tu głównie inwalidzi b. armji Ukraińskiej Republiki Ludowej (Petlura), oddziały Bałachowicza, Peremykina, b. dywizji kozackiej Jakowlewa.

ROZWIĄZANIE SEJMIKÓW W POZNAŃSKIEM.

W województwie poznańskiem w związku ze zmianą granic powiatów i likwidacją powiatu Wrzesińskiego, sejmiki powiatowe Wrześnieński i Gnieźnieński w najbliższym czasie zostaną rozwiązane. Odpowiednie wnioski przygotowuje ministerjum spraw wewnętrznych.

Z MIN. SKARBU.

Stanowisko wicedyrektora w Państwowym Monopolu Spirytusowym obejmie p. Husarski, naczelnik wydziału monopolu spirytusowego.

Stanowisko naczelnika wydziału polityki kredytowej w ministerjum skarbu po p. Kulikowskim obejmie p. Narbutt Witold, członek dyrekcji Państwowego Banku Rolnego.

KOMISJA DO WALKI Z NADUŻYCIAMI.

Pan Wicepremjer Bartel przyjął wczoraj członków Naczelnej Komisji do Walki z nadużyciami, którym wręczył dekrety nominacyjne. Jak wiadomo, w skład Komisji wchodzą dyr. dep. p. M. Dębski, pułk. Walfisz i sędziowie: Kwiatkowski i Oyrzanowski. Komisja w tych dniach rozpocznie urzędowanie, a siedzibę będzie miała w Prezydjum Rady Ministrów.

POSŁUCHANIA U MINISTRA SKARBU.

Na dziesiejszych adjencjach przyjął p. Minister Skarbu Czechowicz posła Łypacewicza, K. Lubomirskiego, pp. Olszewskiego, Łempickiego i inż. Nosowicza w sprawach żeglugowych, p. Mieczysława Dębskiego, dyr. dep. N. I. K., przewodniczącego Nadzwyczajnej Komisji do Zwalczania Nadużyć.

MIANOWANIE.

Pan dr. Włodzimierz Adamkiewicz, były naczelnik wydziału w Ministerjum Skarbu, został mianowany naczelnikiem wydziału w Wyższym Urzędzie Górniczym w Warszawie.

Czasopisma nadełsane

Wiadomości Astrologiczno - Literackie. Rok 1. Nr. 1. Kwiecień 1927 r. Cena nr. 60 gr. Wydawca i redaktor Karol Cholot, Warszawa.

Wiadomości Astrologiczno - Literackie. Nr. 2. „Co to jest astrologja" przez Strzelca. Nakładem autora. Cieszyn r. 1927. Wydawca Karol Chalot w Warszawie.

PRZEGLĄD PRASY

W PRZEDEDNIU WYBORÓW.

Tylko kilka gazet, trzymających się zdala od wyborów, omawia sprawy polityki zagranicznej, nie przynosząc zresztą nic godnego uwagi. Całe natomiast zainteresowanie skupiło się na wyborach jutrzejszych, przyczem walna batalja rozgrywa się, — jeśli idzie o listy polskie, — między 2-ką, 12-ką i 25-ką. My też nie mamy potrzeby zajmować się innemi listami, prócz KOPS-a i „sanacji".

„Dwugroszówka" podaje krótkie „charakterystyki" list, **kłamiąc** przytem jak z nut. Pisze mianowicie, że lista num. 1, Poalej-Sjon jest zblokowana z listą socjalistyczną, co „świadczy najlepiej o sojuszu socjalistyczno-żydowskim". Również 4-ka i 5-ka mają być zblokowane z 2-ką. Jest to oczywiście kłamstwo, rzucające się w oczy. Bo jakiż może być blok list, występujących osobno, i walczących samodzielnie o głosy wyborców? 2-kę organ KOPS-a „charakteryzuje" w ten sposób, że na czele jej stoi pos. Jaworowski, który zapowiada wywieszenie czerwonego sztandaru na ratuszu. I to ma odstręczyć wyborców! Nie trzeba być socjalistą, by przekładać czerwony sztandar na ratuszu i wzorową gospodarkę miejską, aniżeli brud, niechlujstwo i marnowanie grosza publicznego przez dotychczasową większość endecko-chadecką.

Metody agitacyjne obozu „sanacji" nie odbiegają zbytnio od endeckich. Okazuje się, że „sanację moralną" powinien ten obóz rozpocząć od siebie. W **„Epoce"** mamy oto odezwę wyborczą zarządu wojewódzkiego Partji Pracy. O socjalistach czytamy tam, że zaprzeczają prawa własności, a niejednokrotnie nie umieją pogodzić swej doktryny z oczywistym interesem stolicy. Tyle t. zw. Partja Pracy ma do powiedzenia o socjalistach. Dla obrony prawa własności nadaje się endecja lepiej, niż Partja Pracy (?!), która tem hasłem nie zaimponuje głodnemu urzędnikowi i nauczycielowi. Ale wycieczka przeciw socjalistom wygląda na to, że t. zw. Partja Pracy zamierza kroczyć raczej z prawicą przeciw zakładom komunalnym (gazownia, elektrownia i t. p.) aniżeli z socjalistami.

W końcu odezwa straszy w demagogiczny sposób, że jeśli zwyciężą wrogowie Piłsudskiego i obecnego rządu. to wzrośnie komunizm. Zupełnie te same argumenty, jakich używają aż do obrzydzenia endecy, wychwalający swoją 12-kę.

Tak, panowie z Partji Pracy winni stanowczo sanację moralną rozpocząć od siebie samych.

„Głos Codzienny", wskazując na to. że „sanatorzy" teraz dopiero w okresie wyborów usiłują zorganizować się politycznie. dość trafnie ich określa:

„Obóz majowy odczuwa potrzebę organizowania się politycznego, ale — idąc w tym kierunku — popełnia wiele błędów. Stąd płynie ten ciągły jego harmider wewnętrzny, te stałe fluktuacje osób i poglądów, to operowanie frazesem. Wszystko wynika z tego, **że czyn, dający formę, przyszedł tam rychlej, niż myśl, która przynosi treść. Pierwej doszli do głosu, nim nauczyli się myśleć".**

B.

NA FUNDUSZ IM. FELIKSA PERLA

Zygmunt Zaremba zł. 50.
S. Lewicki zł. 53 gr. 36.

NA FUNDUSZ IM. MARJI PASZKOWSKIEJ

Hanna Horszowska złożyła 5 zł., wzywając do złożenia takiej samej sumy ob. ob. majora Henryka Eilego, Władysławę Konopczyńską i Felicję Turinową.

Seweryn Horszowski złożył 5 zł., wzywając do złożenia takiej samej sumy ob. ob. Marję Aszerównę, Marjana Albińskiego, dr. Stanisława Loewensteina (Lwów) i Michała Potulickiego (Genewa).

2.

TELEGRAMY

ANGLJA WYPOWIE TRAKTAT HANDLOWY Z ROSJĄ

Następstwa rewizji w „Arcosie"

Londyn, 20.5. (AW). Gabinet angielski nie ukończył dotąd narad nad wystosowaniem odpowiedzi na ostatnią notę sowiecką w sprawie „Arcosu". Konserwatywne koła parlamentarne przewidują, iż nota rządu angielskiego zawierać będzie wypowiedzenie traktatu handlowego.

MOŻLIWOŚĆ ROZŁAMU WŚRÓD NACJONALISTÓW NIEMIECKICH

Powodem ustawa o ochronie republiki

Berlin, 20 maja. (AW.). W stronnictwie niemiecko-narodowem zarysowuje się rozłam pomiędzy prawicą partji, a grupą hr. Westarpa. Rozłam zarysowuje się na tle sprawy przedłużenia działania ustawy o ochronie republiki. Prawica stronnictwa potępia bardzo ostro stanowisko hr. Westarpa, zarzucając mu oportunizm, który umożliwił dalsze istnienie tego prawa.

PRZED UPADKIEM RZĄDU W HANKOU

Ofensywa Czang-Tso-Lina i Czang-Kai-Szeka

Pekin, 20 maja. (AW.). Sytuacja rządu hankouskiego, atakowanego od północy przez Czang-Tso-Lina, od wschodu zaś przez wojska generała Czang-Kai-Szeka, jest beznadziejną. W armji broniącej Han-Kou nastąpił nowy rozłam. Część oddziałów wypowiedziała posłuszeństwo dowództwu i opuściła miasto, okopując się w okolicy. W oddziałach pozostałych w Han-Kou wrzenie trwa ciągle. Rząd hankouski przestał panować już nad sytuacją.

EKSPLOATACJA TERENÓW NAFTOWYCH W MEKSYKU

Orzeczenie sądu najwyższego przychylne dla rządu Callesa

Meksyk, 20 maja. (AW.). Sąd najwyższy wydał wyrok w sprawie między rządem meksykańskim, a zagranicznemi towarzystwami naftowemi. Wyrok zawiera rozstrzygnięcie na korzyść rządu meksykańskiego. Towarzystwa naftowe, które są w posiadaniu obywateli Stanów Zjednoczonych, zakwestjonowały rozporządzenie rządu meksykańskiegogo, unieważniające wszystkie wydane przed 1 stycznia r. b. zezwolenia na eksploatację terenów. Przypuszczać należy, że wyrok sądu najwyższego będzie przyczyną nowych nieporozumień Stanów Zjednoczonych z Meksykiem.

BURZENIE FORTYFIKACJI NIEMIECKICH

Gen. Pawels w Królewcu

Berlin, 20 maja. (PAT.). „Berliner Tageblatt" donosi, że gen. von Pawels udał się z polecenia rządu Rzeszy do Królewca, aby na miejscu przekonać się o zakończeniu prac nad zburzeniem fortów wschodnich. Po powrocie z Królewca, co ma nastąpić za 3 dni, gen. Pawels złoży gabinetowi Rzeszy raport, na podstawie którego rząd poweźmie decyzję, w jaki sposób zburzenia umocnień mają być sprawdzone przez przedstawicieli Ententy.

KATASTROFA POWODZI W AMERYCE

Dalszy pochód wezbranych wód

Nowy Orlean, 20 maja. (PAT.). Z powodu wylewów utworzyła się nowa rzeka, zajmująca przestrzeń od zerwanych w Bayou des Glaises tam po przez deltę Missisipi aż do morza. Nowa ta rzeka jest szerszą od Atchafalayi lub Missisipi. Na skutek telefonicznych ostrzeżeń zostało ostatnio ewakuowanych 27 miejscowości, jednakże tysiące osób pozostaje jeszcze w miejscowościach zagrożonych.

ZNIESIENIE POSELSTWA LITEWSKIEGO W CZECHOSŁOWACJI

Praga, 20.5. (PAT). Wiadomość o zniesieniu poselstwa litewskiego w Pradze potwierdza się.

Dotychczasowy tutejszy poseł litewski Zaunius, obejmie niebawem stanowisko dyrektora departamentu ekonomicznego w kowieńskiem Ministerjum Spraw Zagranicznych i równocześnie ma on być akredytowany jako poseł litewski w Pradze oraz w Genewie, ze stałą siedzibą w Kownie.

WYDALENIE MONARCHISTÓW ROSYJSKICH Z ESTONJI

Za znieważenie Milukowa

Tallin, 20.5. PAT. Były minister spraw zagranicznych tymczasowego rządu rosyjskiego, Milukow, podczas odczytu, jaki wygłosił w dniu wczorajszym, został znieważony przez b. oficera armji Judenicza nazwiskiem Iwkow. Iwkow został zaaresztowany. Rozkazem Ministerjum Spraw Wewnętrznych Iwkow oraz jego czterej wspólnicy — monarchiści rosyjscy zostaną w ciągu 24 godzin wywiezieni z granic Estonji, względnie internowani na jednej z wysp.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

— **„Petit Parisien"** donosi z Indianopolis, **iż szalejący tam orkan zniszczył część miasta. Cztery osoby zostały zabite, a około 50 ranionych. Szkody materjalne obliczają na 1 i pół miljona dolarów.**

— Lotnicy angielscy Garr i Gillman odlecieli wczoraj o godz. 10.42 rano z aerodromu w Cranwell w Lincolshire, udając się w podróż powietrzną do Indji bez lądowania. Długość lotu wynosi około 6500 klm. Lotnicy postanowili przebyć tę przestrzeń w ciągu 40 godzin.

— Wczoraj o godz. 7.52, według czasu amerykańskiego, lotnik Lindberg rozpoczął lot z Nowego Jorku do Paryża bez lądowania.

— Briand przyjął wczoraj i zatrzymał na śniadaniu rumuńskiego ministra Spraw Zagranicznych Mitilineu i posła rumuńskiego w Paryżu, Diamandi'ego.

— W kołach międzynarodowej konferencji gospodarczej krąży uporczywie pogłoska, że delegacji sowieckiej udało się nawiązać rokowania z amerykańskimi finansistami z widokami uzyskania kredytów.

— Niebawem mają być wniesione do parlamentu czeskiego projekty ustaw rządowych, zmierzających do ujęcia w karby koczowniczego życia cyganów.

ZGON TOW. DAWIDA SALAMANDRA

Lwów, 20 maja. (telefonem). Dziś wieczorem zmarł we Lwowie długoletni członek P. P. S. tow. Dawid Salamander, dyrektor Kasy Chorych we Lwowie, radny miejski z ramienia P. P. S. Tow. Salamander zmarł na anewryzm serca. Pogrzeb w niedzielę. Cześć pamięci zasłużonego towarzysza!

I-SZY OGÓLNOKRAJOWY ZLOT MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ I DZIEŃ SPORTU ROBOTNICZEGO

Organizacje, które zgłosiły uczestników, winny uzupełnić nadesłane spisy następującemi danemi:

1) Nazwisko i imię zawodnika (osobno mężczyźni, osobno kobiety).

2) Spis zawodników z dokładnem oznaczeniem, w jakich zawodach będą brać udział.

3) Zespoły artystyczne i gimnastyczne winny zgłosić ilości osób, biorących udział w występach. Należy także podać program i czas, potrzebny na wykonanie programu.

Organizacje, które zgłosiły uczestników, winny do 1 czerwca b. r. podać dokładny termin (dzień i godzinę) przyjazdu. Przyjażdżać można w sobotę, 4 czerwca popołudniu. Zawodnicy, którzy będą brali udział w eliminacyjnych zawodach sportowych, winni przybyć do Warszawy najpóźniej 4-go czerwca rano.

Przypominamy, że opłaty za udział w Zlocie w wysokości 4-ch złotych winny być wpłacone na konto P. K. O. Nr. 175 (konto „Robotnika") z wyraźnem zaznaczeniem „Zlot". Pieniądze wpłacać już można. Wpłaty najpóźniej będą przyjmowane po przyjeździe do Warszawy.

Uczestnicy, którzy wpłacili należność na P. K. O., powinni przywieźć ze sobą dowody wpłaty.

Każda grupa powinna niezależnie od nadesłanych wykazów uczestników przywieźć ze sobą analogiczne wykazy w trzech egzemplarzach.

Przybywające do Warszawy grupy uczestników zgłaszać się powinny do informacyjnych biur na dworcach kolejowych.

UROCZYSTY WIECZÓR KU CZCI MONTWIŁŁA-MIRECKIEGO.

w Teatrze Odrodzonym na Pradze.

W dniu 25 maja b. r. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w Teatrze Odrodzonym na Pradze, staraniem Komitetu Dzielnicy Śródmiejskiej P. P. S. uroczysty wieczór, poświęcony Montwiłłowi - Mireckiemu, nieugiętemu bojownikowi o Niepodległość Polski, straconemu przez Moskali w roku 1908, na stokach Cytadeli.

Uroczystość rozpocznie się wygłoszeniem osobistych wspomnień o Montwille przez posłów: t. t. Arciszewskiego i Śledzińskiego i tow. Downarowicza, — poczem, artyści Teatru Odrodzonego odegrają specjalnie na tę uroczystość napisany przez autora „Śmierci Okrzei" B. Bakala dramat w 8-miu obrazach, p. t. „MONTWIŁŁ, CZŁOWIEK BEZ TRWOGI". Reżyseruje i inscenizuje W. Wacławski, przy udziale autora oraz tow. posła Arciszewskiego.

Bilety w cenie od 50 groszy do 3 zł. 50 groszy nabywać można w Sklepie Tytuniowym Mireckiej, Marszałkowska 40, oraz w Księgarni Robotniczej, Warecka 9. W antraktach przygrywać będą orkiestry robotnicze.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Wilno

PRZYBYCIE WYCIECZKI FINLANDZKIEJ.

Wczoraj przybyła do Wilna z Finlandji wycieczka rolnicza, witana na dworcu przez przedstawicieli tutejszych organizacji rolniczych.

ARESZTOWANIE SZPIEGA SOWIECKIEGO.

AW donosi o aresztowaniu jednej z niebezpieczniejszych osobistości wywiadu sowieckiego. Osobistość owa, której nazwisko trzymane jest w tajemnicy, przybyła przed kilku dniami z Moskwy do Wilna w ważnej misji. Szczegóły mają być w najbliższym czasie ujawnione.

Lwów

ROZPRAWA PRZECIWKO SZAJCE FAŁSZERZY.

Wczoraj zakończyła się rozprawa przeciwko szajce fałszerzy 2-złotówek. Szwarcwald skazany został na 3 lata, Tuch na 2, Erlich wreszcie na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

ZWŁOKI DZIECKA W KOŚCIELE.

Onegdaj w cerkwi grecko - katolickiej przy ul. Żółkiewskiej zdarzył się w czasie nabożeństwa incydent, który wywarł na obecnych wielkie wrażenie. Jedna z modlących się osób spostrzegła u stóp swoich pod ławką zwłoki niemowlęcia, które nie wiadomo kiedy zostały tam złożone. Nabożeństwo przerwano. O wypadku zawiadomiono policję i lekarza dzielnicowego.

Bełżec

POŻAR, SPOWODOWANY ZABAWĄ DZIECI.

Donoszą z Bełżca, iż onegdaj w miejscowości Teniatysk wybuchł pożar, który, rozszerzając się szybko, strawił 16 zabudowań gospodarskich. Pożar spowodowały dzieci, bawiące się zapałkami. Jest to już trzeci wypadek w ciągu b. m. podpalenia wsi przez nieostrożność dzieci.

Katowice

SPRAWA O SZPIEGOSTWO WOJSKOWE.

Izba Karna sądu okręgowego w Katowicach rozpatrywała po raz czwarty sprawę Bodelaka Teodora, lat 32, pochodzącego z Poznańskiego, oskarżonego o szpiegostwo wojskowe na rzecz Niemiec. Po dłuższej naradzie sąd skazał oskarżonego na 18 miesięcy ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Wyrok został powzięty przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących, mianowicie, z uwzględnieniem stanu psychicznego oskarżonego.

Zakopane

TAJEMNICZA KOBIETA NA SZCZYCIE GUBAŁÓWKI.

Miejscowej policji doniesiono, iż na szczycie Gubałówki znajdują się zwłoki kobiece. Po udaniu się na miejsce, policja stwierdziła, że leżąca tam młoda, elegancko ubrana kobieta, jest w stanie nieprzytomnym, ale żyje jeszcze. W szpitalu kobieta nie odzyskała przytomności. Dotąd niepodobna stwierdzić przyczyny nieprzytomności, ani ustalić identyczności tajemniczej kobiety.

Pow. lidzki

GROŹNY POŻAR.

W miasteczku Różanka, pow. lidzkiego, znajdującem się przy linji kolejowej Warszawa — Lida, wybuchł wczoraj, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, groźny pożar, który z powodu braku należytej akcji ratunkowej, rozszerzył się niezwykle gwałtownie. Spaliło się 64 budowli, w tem 27 mieszkalnych. 60 rodzin pozostało bez dachu nad głową. Według dotychczasowych obliczeń, straty wynoszą około pół miljona złotych.

Przemysl

WZNOWIENIE SPRAWY O FAŁSZERSTWO TESTAMENTU TYSZKOWSKIEGO.

AW donosi:

Wiadomości o ponownem podjęciu sprawy o fałszerstwo testamentu P. Tyszkowskiego, na szkodę Polskiej Akademji Umiejętności, znajdują potwierdzenie. Władze sądowe przemyskie rozpoczęły śledztwo, którego sensacyjnych szczegółów narazie nie ogłasza się. Ostrze doniesienia. które ostatnio wpłynęło, jest skierowane głównie przeciwko dwum oskarżonym, którzy z rozprawy, ostatnio prowadzonej, wyszli obronną ręką.

RUCH ROBOTNICZY

URLOPY DLA ZATRUDNIONYCH ROBOTNIKÓW.

Bezrobotni, zatrudnieni przy robotach dla nich zorganizowanych przez magistrat, min. spraw wojskowych, min. komunikacji, robót publicznych etc., wystąpili do okręgowego inspektoratu pracy z prośbą o interwencję w sprawie przyznania im prawa do korzystania z płatnych urlopów. Aczkolwiek bowiem zmieniają oni od czasu do czasu miejsce pracy, zatrudnieni są jednak bez przerwy od roku i dłużej.

O ZAKAZ NOCNEJ PRACY W PIEKARNIACH.

Swojego czasu donosiliśmy o energicznej akcji, jaką rozpoczął Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Spożywczego w sprawie zakazu nocnej pracy w piekarniach. Memorjały złożone zostały w Sejmie i Rządzie ostatnio zaś odbyła się krajowa manifestacja wszystkich oddziałów Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Spożywczego, domagająca się ratyfikowania konwencji genewskiej w powyższej sprawie.

Rząd w najbliższym czasie rozpisze ankietę w sprawie czasu pracy w piekarstwie. Ankieta będzie rozesłana zarówno do związków robotniczych jak i do pracodawców. Po zapoznaniu się z wynikami ankiety, praca nocna w piekarniach zostanie uregulowana w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Grajewo

ZLIKWIDOWANIE STRAJKU.

Wybuchły przed kilku dniami strajk robotników w miejscowej hucie szklanej „Janina" został zlikwidowany po uwzględnieniu przez zarząd huty żądań 20 proc. podwyżki płacy.

Dziedzice

ZLIKWIDOWANIE RAFINERJI NAFTY.

PRACĘ UTRACIŁO OKOŁO 200 ROBOTNIKÓW.

Z Dziedzic donoszą, iż została zlikwidowana miejscowa rafinerja nafty, będąca własnością koncernu naftowego „Dąbrowa". Pracę i środki egzystencji utraciło około 200 rodzin. Ważniejsze części urządzeń maszynowych zlikwidowanej rafinerji przewiezione będą do Glinnika Marjampolskiego (Podkarpacie), gdzie znajduje się rafinerja i fabryka maszyn, należąca do koncernu „Dąbrowa".

Już wyszedł z druku 21 numer

„POBUDKI“

ilustrowanego tygodnika socjalistycznego poświęcony

Pracy P.P.S. w samorządach i wyborom do Rady Miejskiej w Warszawie

Numer zawiera artykuły:

Poseł M. Niedziałkowski: Próba sił; Tadeusz Szpotański: Na drodze do zwycięstwa; sen. D. Kłuszyńska: Znaczenie samorządu dla kobiet; sen. dr. St. Kopciński: Oświata a samorząd; dr. Jakób Małynicz: Zdrowie — to skarb robotnika; Roman Dąbrowski: Klęska mieszkaniowa w Warszawie; L. Jędraszko: Zaniedbane przedmieścia stolicy; Dr. St. Kelles - Krauz: Socjaliści w samorządzie Radomia; Z socjalistycznego samorządu Piotrkowa; Jak pracują socjaliści w Sosnowcu; O tani i zdrowy chleb dla proletarjatu.

Mały feljeton — Odcinek powieściowy — Ze starych kronik. — Drobiazgi. — Z tygodnia na tydzień. — Młodzież robotnicza. Robotnicze gospodarstwo domowe. — T. U. R. na prowincji. Sport robotniczy.

Cena bogato ilustrowanego numeru tylko **40 gr.**

Zamawiajcie, kupujcie:
Administracja „POBUDKI“, Warszawa, Warecka Nr. 7, parter, tel. 313-80.

Z ŻYCIA PARTJI

Dzielnica Śródmieście. Komitet dzielnicy P. P. S. „Śródmieście“ wzywa członków na zbiórkę w sobotę dn. 21. 5. r. b. o godz. 5 popoł. w podwórzu W. O. K. R. P. P. S., Al. Jerozolimskie 6.

W sobotę o godz. 5 po poł. w lokalu O. K. R-u. Al. Jerozolimskie 6, zbiórka wszystkich akademików socjalistów.

Ruch młodzieży

Z. N. M. S. We wtorek, 24 b. m. o g. 7 wiecz. odbędzie się w lokalu O. K. R. P. P. S. walne zebranie Koła Uniwersyteckiego. Sprawy b. ważne.

I-szy Ogólno Krajowy Zlot Młodz. Robotn. i Dzień Sportu Robotniczego. Wzywa się wszystkich towarzyszów kierowników działów sportowych na Zlocie do przybycia w dn. 23.5 — r. b. o godz. 7 wiecz. do lokalu T. U. R. Al. Jerozolimskie 6.

Sprawy b. ważne.

Biuro Zlotu.

Ruch kult.-oświatowy.

Komisja Kulturalno-Artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych niniejszym wydaje bilety na następujące przedstawienia 22.5 i 27.5 „Wieża Babel“ w teatrze Polskim, 27.5, 30.5, 3.6 i 8.6 „Premjer“ w teatrze Letnim, 7.6 i 13.6 „Różyczka“ w teatrze Narodowym.

„Farys“ po cenach ulgowych. Zarząd Komisji Międzyzwiązkowej Kulturalno - Artystycznej zawiadamia członków, iż dnia 27 b. m. odbędzie się jeszcze jedno przedstawienieu lgowe „Farysa“ w Teatrze Narodowym.

Bilety ulgowe wydaje Biuro K. M. K. A. (Chmielna 49 m.) w godz. 10.30—12 i 5—8 w.

Z sądów.

ARESZTOWANIA W STRAŻY NARODOWEJ.

Sąd okręgowy na posiedzeniu gospodarczym rozpatrywał wczoraj skargę incydentalną zaaresztowanych 7-miu członków Straży Narodowej w sprawie zmiany środka zapobiegawczego.

Sąd Okręgowy postanowił odroczyć decyzję do czasu zaznajomienia się z treścią akt dochodzenia prokuratorskiego. L. K.

ZA KRADZIEŻ NA POCZCIE GŁÓWNEJ.

Sąd okręgowy rozpatrywał wczoraj sprawę 7-miu osób oskarżonych o dokonanie kradzieży na poczcie głównej w Warszawie. W kradzieży tej zostało zrabowanych 42 tysiące zł. w gotówce i 40 tys. w znaczkach.

Sąd skazał: Juljana Stefaniaka, Marjana Kuźmińskiego, Dobrowolskiego i Kiepsa po 2 l. w.; Berka Rotblata na 6 m. w. Ewę Kratkę i Zofję Stefaniak uniewinniono.

L. K.

KRONIKA

STAN POGODY

W Zakopanem zrana było 12°, max. wczoraj 17°, minimum z nocy 7°. Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 17.4°, najniższa 6.4°.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: W znacznej części kraju dość pogodnie, na południu i wschodzie chmurno; możliwe przelotne deszcze. Nocą i zrana dość chłodno, w ciągu dnia ocieplenie. Słabe wiatry miejscowe.

Stołeczny Komitet Obywatelski Pomocy Bezrobotnym zwrócił się do właścicieli piekarń, aby przyszli z pomocą bezrobotnym.

Urząd Starszych Zgromadzenia Mistrzów Piekarzy m. st. Warszawy zwraca się z apelem do ogółu Właścicieli piekarń i piekarń Miejskich Zakładów Zaopatrywania, aby zadeklarowali odpowiednią ilość pieczywa na rzecz bezrobotnych. Zgłoszenia należy kierować do Stołecznego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Bezrobotnym, ul. Elektoralna nr. 7 m. 35, tel. 185-40.

Pobór. Dziś, 21 maja, w kolejnym dniu powszechnego poboru w Warszawie mężczyzn urodzonych w r. 1906 i tych z pośród urodzonych w latach 1904 i 1905, którzy przy poprzednich przeglądach uznani zostali za czasowo niezdolnych do służby wojskowej, winni stawić się: 1) Zamieszkali w 7 dzielnicy II komisarjatu — w komisji poborowej nr. 1 oraz 2) zamieszkali w 2 dzielnicy 5 komisarjatu — w komisji poborowej nr. 2, znajdujących się przy ul. 11-go Listopada 10 na Pradze w lokalu fabryki Anczewskiego, 3) zamieszkali w 11 i 12 dzielnicach 11 komisarjatu — w komisji poborowej nr. 3 (ul. Huzarska 1, zabudowania I. dyw. art. konnej), 4) zamieszkali w 5 i 6 dzielnicach 15 komisarjatu — w komisji poborowej nr. 4 (ul. Ząbkowska nr. 40 na Pradze w lokalu spółki krawieckiej p. f. „Ameryka“ oraz 5) zamieszkali w 14 dzielnicy 7 komisarjatu — w komisji poborowej nr. 5 (Dobra 72).

Nowy Związek Aktorów. Inspektorat Pracy dnia 14. 4. za nr. 424 zalegalizował Związek Zawodowy Aktorów Scenicznych, który postawił sobie za zadanie tworzenie całego szeregu nowych placówek teatralnych, aby dać pracę licznym rzeszom artystów.

Zgłoszenia do nowego związku przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela sekretarjat związku — Warszawa ul. Smolna 14 m. 7, tel. 206-69 od godz. 4 — 7 wiecz.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że wagon sypialny komunikacji bezpośredniej Warszawa — Berlin w poc. posp. nr. 501, odchodzącym z dworca Głównego w Warszawie o godz. 20.45 w kierunku na Skalmierzyce, Poznań i Zbąszyń i w takimże pociągu powrotnym nr. 502, przybywającym na tenże dworzec w Warszawie o godz. 9.00, poczynając od poniedziałku 23 maja r. b. kursować będzie dwa razy w tygodniu, a mianowicie: w kierunku z Warszawy w poniedziałki i piątki i w kierunku odwrotnym do Warszawy w środy i poniedziałki.

Radzymiński cmentarz poległych w roku 1920. W dniu 6 b. m. ukończono zadrzewienie cmentarza, urządzonego na polach Radzymina bohaterskim obrońcom stolicy, poległym w r. 1920. Przeprowadzono roboty niwelacyjne i ogrodowe, jak również wybudowano kaplicę - pomnik oraz obmurowano jedną, 250 m. kw. liczącą, mogiłę poległych.

W dniu 14 sierpnia r. b., jako w siódmą rocznicę walk, ma nastąpić uroczyste poświęcenie kaplicy - pomnika i cmentarza o ile społeczeństwo dalszą ofiarnością dopomoże do ich wykończenia, na co Komitet nie posiada funduszów i zwraca się o pomoc do społeczeństwa, w pierwszym rzędzie do tych, którzy nie brali czynnego udziału w walkach.

Zebrane ofiary należy nadsyłać do Radzymina dla Komitetu budowy pomnika i cmentarza poległych.

Nie posiadając spisu imiennego pochowanych na błoniach Radzymina, Komitet zwraca się z prośbą do ich rodzin, kolegów lub znajomych o nadsyłanie wiadomości niezbędnych do zestawienia tablic pamiątkowych, na ścianach wewnątrz kaplicy.

Nadsyłane pocztą informacje, adresować do magistratu m. Radzymina: winny zawierać imię i nazwisko, wiek, stopień wojskowy poległego, jego przydział wojskowy, miejsce zamieszkania w chwili wstąpienia do wojska oraz imię, nazwisko i adres osoby zawiadamiającej. Wymienione zgłoszenia magistrat m. Radzymina będzie przyjmował do dnia 15 czerwca 1927 roku.

Już wyszła z druku praca tow. Ignacego Daszyńskiego p. t. „W pierwszą rocznicę przewrotu majowego“.
Nakładem Księgarni Robotniczej w Warszawie, Warecka 9. Cena tylko 1 zł.

ZE SPORTU

KALENDARZYK ZAWODÓW SPORTOWYCH.

Dziś:

Boisko Skry: godz. 15 Korona II — Makabi II; godz. 17 mecz o mistrz. kl. A Korona — Makabi.

Agrykola: godz. 16 dalszy ciąg mistrzostw WOZLA.: finał 100 mtr., dysk, przedbiegi 110 mtr. przez płotki, skok w dal, finał 400 mtr., biegi 10 klm., 200 mtr., 400 mtr. przez płotki, sztafeta 4×100.

Boisko Legji: godz. 17 mecz o puhar ABC. Kolos — Patria.

Boisko 11 listopada: godz. 16.30 Hakoah—Prażanka.

Jutro:

Boisko Skry: godz. 17 Ruch — R. K. S. (Radom) spotkanie o mistrz. kl. A.

Agrykola: godz. 11 dokończenie mistrzostw WOZLA. godz. 17 mecz o mistrzostwo Ligi Polonia — Ruch (G. Śląsk).

Boisko Legji: godz. 10 Orkan II — Varsovia II, godz. 12 Orkan — Varsovia (mistrz. kl. A), godz. 14.30 i 16.30 spotkanie o puhar „ABC“ Orzeł — Zieloni oraz Nadwiślanka — Orlę.

Pozatem Skra wyjeżdża na mecz o mistrz. kl. A do Radomia, gdzie grać będzie z Czarnymi.

Warszawianka jedzie do Katowic na mecz z I F. C. Katowice.

LEKKO - ATLETYCZNE MISTRZOSTWO WARSZAWY.

Wczoraj rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo stolicy. Wyniki techniczne były następujące:

Do finału „setki“ wchodzą: Kasperkiewicz, Szenajch, Jaworski, Rothert,Sikorski, Żuber; do finału 400 mtr. weszli: Weiss, Rothert, Kostrzewski, Żuber, Malanowski i Ołdak.

Skok w wyż — 1) Fryszczyn (Pol.) 172 cm., 2) Mierzejewski (AZS.) 165, 3) Meyrot (Pol.) 165. Rzut kulą — 1) Cejzik (Pol.) 11.83, 2) Pawski (AZS.) 10.19, 3) Rusecki (Pol.) 10.14. Rzut kulą oburącz — 1) Pawski (AZS.) 18.53, 2) Mizerowski (AZS.) 17.77, 3) Wrzesień (AZS.) 16.92. Bieg 1500 mtr. — 1) Malanowski (AZS.) 4:10, 2) Foryś (Warsz.) 4:11,8, 3) Freyer 4:13, 4) Ołdak, 5) Karczewski, 6) Sarnacki. Skok o tyczce — 1) Majewski (AZS.) 3.00, 2) Jaworowski (AZS.) 3.00, 3) Fryszczyn (Pol.) 3.00, 4) Orłoś (Warsz.) 2.90.

SIMMERINGER S. C. W KRAKOWIE.

W nadchodzącą niedzielę mistrz grodu wawelskiego Cracovia gościć będzie doskonałą drużynę piłkarską Wiednia Simmeringer S. C.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 20 maja

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8.92. Belgja 124,30 Holandja 359.90. Londyn 43,43. Paryż 35,00 Praga 26,52. Szwajcarja 172.02. Włochy 48.95 Wiedeń 125,80. Nowy Jork 8.93.

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 92.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 92,00. 10% Poż. kolej. 102,90.—. 5% Państw. Poż. Konwersyjna 65,50 8% L. Z. Warszawy 82.00—84.25 84.25 5% L. Z. Warszawy 70,50 — 69.25 — 61,00 — 4½% L. Z. Warsz 64.75—63.75 6% Poż. dol. 85.25 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna. 67.25 4½% L. Z. ziem. 62.50—63.00 — 64.75

Akcje.

Bank Polski 151,00—152,50. — Bank Dyskontowy 136,00. Bank Tow. Spółdz. —,—. Bank Zachodni 4,95. Bank Ziedn. Ziem Pol. 3,60. Bank Zw. Sp. Zarobk. 91,00. Kijewski 95,00. Siła 115.00 Chodorów 116,00 Czersk 1,20 Gosławice 82.00 Cukier 5.80—6.00 Łazy 0,47. Wysoka 130,00. Nobel 5,95. Węgiel 110.50—113,50. Firlej 60,00 Cegielski 44.00 — 46,00 Lilpop 29.50—32.25 Modrzejów 10.00. Norblin 185.00 Ostrowiec 80,00 81.00, 86.25. Rudzki 2.50 2,70 Starachowice 4,65—5,00—4,85 Zieleniewski 20.75. Zawiercie 42,50 Żyrardów 19,50 Puls 9.25—9.50. Spiess 87.00——.—. Michałów 0.90 Ortwein 18.00. Spirytus 3.90—3.85. Haberbusch 152,00 Żegluga 0,60—0.54 Spirytus 3,50—3.70 Borkowski 3,50—20.25. Bank Handlowy 7.50. Elektryczność 90.00 Częstocice 3.65—3.65. Parowóz 0,91 — 0.95—0.94.

Notowania pozagiełdowe.

Dolar got. 8.92 i pół, Cukier 5.97 i pół, Węgiel 113.00, Modrzejów 10.10, Lilpop 33.00, Ostrowiec 80.60, Rudzki 2.90, Starachowice 5.15, Żyrardów 20.50, Bank Polski 152.25 w płaceniu, Rubli 100 złotem 461.00 w żądaniu.

Z teatrów świetlnych.

Apollo. „Uśmiech losu“.
Stylowy. „Dom warjatów“ z Lon Chaney'em.
Komedja. „Flirt i godziny urzędowe“.
Splendid. „Jej królestwo“.
Filharmonja. „Królowa Folies Bergere“.
Wodewil. „Rozwódka z temperamentem“.
Palace. „Uśmiech losu“.
Pan. „Szalona przysięga“.
Casino. „Ognia!“.
Światowid. Pat i Patachon.
Corso. „Kwiaciarka z Neapolu“.
Kinematograf miejski. „Dziewczę z północy“.

WYPADKI

DZIWOLĄG NATURY.

W dniu 14 b. m. na oddział III (położniczy) szpitala żydowskiego na Czystem zapisała się p. K., lat 37, mężatka. Następnego dnia K. powiła dziecko płci żeńskiej. Nieszczęśliwą matkę natura obdarzyła dziwolągiem, albowiem powite dziecko ma trzy nosy, szerokie usta i jest bardziej podobne do psa rasy buldogów angielskich, lub też mopsa niźli człowieka. Powity dziwoląg stał się sensacją szpitala, zjechało kilkunastu lekarzy celem ujrzenia niesamowitego zjawiska. Prześwietlenie Rentgenowskie profilu dziecka dało formalny szkielet młodego pieska. Matka czuje się dobrze i dziecko-dziwoląg, żyjące od sześciu dni, również jest zupełnie zdrowe.

WYPADEK SAMOCHODOWY.

Na placu przed dworcem Głównym od strony ul. Wielkiej został uderzony przez samochód urzędnik kolejowy Stanisław Gregorek, który odniósł ranę tłuczoną głowy. Pogotowie przewiozło rannego do szpitala żydowskiego.

UCIECZKA ARESZTANTÓW.

Z kąpieliska miejskiego przy ul. Stawki przez wyjście przez kąpiele damskie zbiegł aresztant Manes Przytycki, oskarżony za usiłowanie kradzieży.

— Podczas eskortowania przez posterunkowego Dobrzyńskiego do więzienia przy ul. Dzielnej zbiegł aresztowany Abram Aron Mittelberg, lat 37. Mittelberg w niedzielę dn. 15 b. m. był zatrzymany z bronią w ręku na ul. Brzeskiej w czasie usiłowania strzelania do złodzieja Srula Sokoła z Kałuszyna, z którym miał porachunki złodziejskie.

ECHA KATASTROFY PAROSTATKÓW NA WIŚLE.

W szpitalu św. Rocha zmarł 59-letni Władysław Kuczyński, długoletni kontroler Zjednoczonego Warszawskiego Towarzystwa Transportu Żeglugi Polskiej sp. akc., który wskutek katastrofy parostatków „Syreny“ z „Łokietkiem“ na Wiśle pod Zakroczymiem w dniu 13 b. m. doznał zmiażdżenia nóg na statku „Łokietek“. Zmarły pozostawił troje dzieci.

POŻAR W FABRYCE MYDŁA.

W fabryce mydła toaletowego i perfum przy ul. Leszno nr. 40, należącej do Józefa Szacha od silnie rozpalonego pieca w suszarni, zapaliły się półki drewniane. Pogotowie mirowskiego oddziału straży ogniowej pożar ugasiło. Straty narazie nieustalone.

W KONSULACIE AMERYKAŃSKIM.

Bronie Katzowi z Nowego Yorku podczs bytności w biurze konsulatu Amerykańskiego przy ul. Jasnej za pomocą przecięcia kieszeni skradziono portfel zawierający 198 dolarów i dokumenty na wyjazd do Ameryki. Na miejscu kradzieży zatrzymano 30-letniego Jakóba Fuksa, jako podejrzanego o dokonanie tej kradzieży, lecz portfelu przy nim nie znaleziono.

OBCIĘCIE PALCÓW.

W fabryce mostów na Pelcowiźnie pracownik miejscowy Henryk Osiński w czasie pracy przy obcinaniu blachy na nożycach motorowych doznał obcięcia dwóch palców prawej ręki. Pogotowie Kasy Chorych, po nałożeniu opatrunku, przewiozło ofiarę wypadku do szpitala Przemienienia Pańskiego.

POŻAR.

Na stacji Warszawa-Główna-towarowa w pakamerze Polskiego tow. akc. dla handlu węglem p. f. „Węglobok“ wynikł pożar. Pogotowie IV oddziału straży ogniowej pożar ugasiło. Przyczyna pożaru — nieustalona.

KONCERTY

Dolina Szwajcarska. Dziś i jutro o godz. 8 wiecz. koncerty orkiestry A. Sielskiego, w wykonaniu I. Dygasa, A. Dobosza, D. Gutowskiej i M. Przemienieckiej, baletu plastycznego T. Wysockiej i orkiestra pod dyr. A. Sielskiego.

Z Filharmonji. Jutro, w niedzielę, na poranku muzycznym poświęconym muzyce polskiej wystąpią dwa zespoły chóralne „Kapela Ludowa“ pod kierunkiem prof. St. Kazury i „Echo“ pod dyrekcją p. Bronisława Strzyżykowskiego, oprócz tego udział w poranku weźmie p. Stefanja Millerowa (śpiew). Orkiestrą dyryguje p. Seweryn Śnieckowski.

Program niedzielnego popołudniowego koncertu symfonicznego pod dyrekcją p. Tadeusza Mazurkiewicza zapowiada symfonję g-moll Kalinnikowa, koncert fortepianowy Schumana w wykonaniu p. Marji Święcickiej i dwanaście nieznanych arji i pieśni z 17-go i 18-go stulecia, które odśpiewa doskonała śpiewaczka p. Lora Kornell z Berlina.

Festival - koncert w Konserwatorjum. Z udziałem artystów stolicy i programem urozmaiconym złożonym z popularnych arji operowych i pieśni odbędzie się dziś w sobotę dnia 21 bm. w sali Konserwatorjum koncert - monstre. Występują: Margot, Kaftal, Halina Leska, Helena Galecka, Lidja Morawska - Peżemska, Ignacy Dygas, Tad. Orda, Leon Datyner, prof. Br. Lewenstein (skrzypce) oraz tenor murzyn John Loncke, który odśpiewa szereg pieśni murzyńskich Przy fortepianie dyr. Jakób Hirschfeld. Kasa: Chodowiecki, Kr. Przedmieście 9.

CZYTELNIA PISM T. U. R.

Od dnia 23 maja r. b. Czytelnia Pism T. U. R. (Al. Jerozolimska 6 m. 3) czynna będzie codziennie od 7 do 9 wiecz.



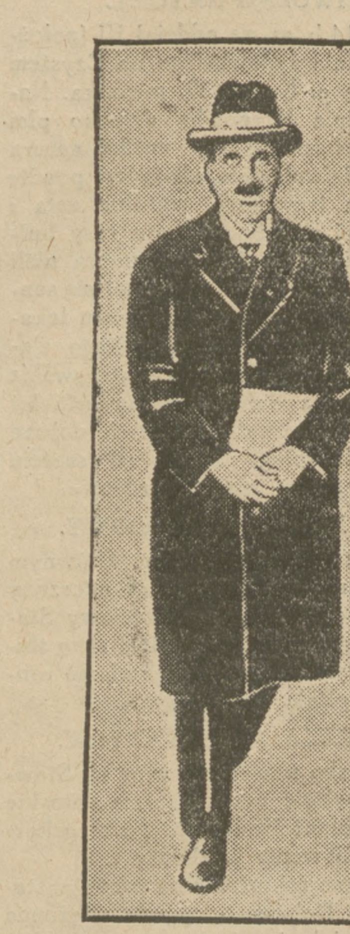
Ogłoszenia drobne

Obwieszczenie. Do Rejestru Spółdzielni R. S. III.366 Sądu Okręgowego w Warszawie dnia 22 września 1926 r. wciągnięto następujące dodatkowe zgłoszenie: „Pierwsza Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorów i Sublokatorów m. st. Warszawy z odpowiedzialnością udziałami“. Na Walnem Zgromadzeniu z dnia 25 kwietnia 1926 r. na miejsce ustępującego Romana Szczytkowskiego powołany został jako vicedyrektor Włodzimierz Łucyk we wsi Celestynów pod Warszawą, na miejsce ustępującego Stanisława Kanclerza powołany został jako zastępca Zarządu Bolesław Śniegucki, Miedziana 3 w Warszawie. Warszawa, dnia 4 listopada 1926 r. Wydział IV Sąd Okręgowy.

Z KONFERENCJI GENEWSKIEJ



1) Prezes delegacji polskiej Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej, podsekretarz stanu Hipolit Gliwic.



2) Delegat min. Sokal.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ.

NIEDZIELA.

12.00 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 13.15 — Odczyt p. t. „Sprzęt siana" z działu „Rolnictwo" wygł. dr. W. Wakar. 14.10 — Odczyt p. t. „Hipoteki w drobnych gospodarstwach" z działu „Rolnictwo" wygł. p. Z. Nadratowski. 14.35 — Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze" z działu „Rolnictwo" wygł. p. Sz. Mędrzycki. Komunikat meteorologiczny. 15.10— Transmisje koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza oraz Lora Kornell (śpiew) i Marja Święcicka (fortepian). 17.00 — 17.25 Program dla dzieci — wypowie p. Henryk Ładosz. 17.50 — Koncert popołudniowy: Fragment posiedzenia Sejmu Czteroletniego w układzie Wilama Horzycy, w reżyserji L. S. Schillera. Wykonawcy: S. Buszyński, I. M. Bonecki, W. Nowakowski, J. Machalski, T. Skarzyński i Naniecki oraz statyści. Pieśni odśpiewa p. Mieczysław Salecki. 1. J. Friedmann: „Między nami nic nie było". 2. J. Gall: a) Serenada, „Czarowna cicha noc majowa", b) „Gdy nocą laguny". 3. Chopin: Wojak. 4. Mel. ludowe — Swierzyński: „Przywiozłem z miasteczka". 18.40 — 19.00 Rozmaitości wypowie p. Lawiński. 19.00—19.25 Odczyt p. t. „Orlę napoleońskie książę Reichstadtu" — wygł. prof. Wł. Dzwonkowski. 19.30 — 19.55 Odczyt p. t. „Z Gibraltaru do Tunisu" z cyklu „Podróże i Przygody" wygł. prof. T. Radliński. 19.00—20.20 Odczyt p. t. „Co każdy Polak o Lidze Narodów wiedzieć powinien" — wygł. prof. Oskar Halecki. 20.20 — 20.30 Odczyt o twórczości K. M. Webera wygł. p. Adam Wieniawski. 20.30 — Koncert wieczorny poświęcony twórczości K. M. Webera. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Walentyna Jurkowiczówna (śpiew), Benedykt Górecki (fagot solo) i prof. Jerzy Lefeld (akomp.) 22.00 — Komunikat lotniczo - meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe. 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz".

KINO COLOSSEUM

BONJOUR PARIS. CI CO TAŃCZĄ.

Znakomite i piękne revue Paryskie, olśniewające przepychem wystawy i bogactwem artystycznych atrakcji są dostępne tylko dla wybrańców losu dysponujących większą gotówką, to też każdy przeciętny zwykły śmiertelnik z przyjemnością ogląda te atrakcje choć na ekranie „Bonjour Paris" jest pierwszem sfilmowaniem tego rodzaju przedstawień. Że sfilmowano to barwnie—efekt osiągnięto całkowity. Słynna Mistinguette w roli głównej budzi zachwyt i na ekranie.

Drugi film jest zresztą wybrany niefortunnie. „Ci co tańczą jest wybornym amerykańskim obrazem przedstawiającym walkę z alkoholizmem. Wyborne tempo, pełna pomysłowości akcja i wyborna reżyserja składają się na bardzo ładną całość.

Program jest bardzo dobry. Ika.

ROSENGOLC



Sowiecki charge d'affaires w Londynie, który zaprotestował przeciwko rewizji w Arcosie.

Odnalezienie muru króla Salomona

Amerykański archeolog prof. **William Bad**, który kieruje pracą wykopaliskową pod Miofą (Palestyna), odkrył w Tel-El Niszbeh (7 mil od Jerozolimy) fundamenty b. starego muru z czasów Jozuego. Z odnalezionych części muru wynika, że była to wielka budowla, wznosząca się na 25 stóp ponad fundamentami. W pobliżu muru znaleziono również różne przedmioty z bronzu i parę monet, które były wybite na 1800 lat przed Nar. Chrystusa. Z odnalezionych przedmiotów wynika, że Palestyna była na 3000 lat przed Chrystusem gęsto zaludniona.

W związku z wykopaliskami oświadczył niemiecki profesor Alt, że według wszelkich danych skarbiec króla Salomona znajdował się właśnie w Tel-El Niszbeh i tu go należy zdaniem uczonego — szukać. Intensywna praca odkrywcza trwa dalej.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8-ej „Aida"

Narodowy
o 8-ej „Farys"

Letni
o 8-ej „Premjer"

Teatr Wielki. Dziś arcydzieło Verdie'go „Aida". W roli tytułowej wystąpi p. Hanna Skwarecka, w partji Radamesa tenor Hołyński.

Jutro, opera Masseneta „Manon", z występem gościnnym pp. Ewy Bandrowskiej-Turskiej.

W poniedziałek przedstawienie zawieszone.

Teatr Narodowy. Dziś „Farys".

Dnia 2 czerwca, na jubileusz 40-letniej nieprzerwanej pracy Pawła Owerły w warszawskim teatrze Rozmaitości i Narodowym, grana będzie urocza komedja Flersa i Caillaveta „Różyczka".

Teatr Letni. Dziś i dni następnych „Premjer".

Teatr Polski. Codziennie „Wieża Babel" Słonimskiego.

W niedzielę o godz. 4 popoł. „Adrjanna Lecouvreur".

Teatr Mały. Codziennie „Nie trzeba się niczemu dziwić".

W niedzielę o godz. 4 po poł. po cenach najniższych „Świt, dzień i noc".

Teatr Ćwiklińskiej i Fertnera. Dziś komedja A. Birabeau p. t. „Statyści".

W niedzielę o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych „Ta, która zwycięża".

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś „Bezrobocie" po cenach zniżonych, Anny Zaborskiej.

Jutro o godz. 4-ej „Małżeństwo Loli". Wieczorem „Florek", w poniedziałek przedstawienia niema z powodu generalnej próby.

Teatr Nowości. Występy trupy „Cosmopolitain Revue".

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś „Marcin Łuba", jutro „Florek".

Qui Pro Quo. „Sałatka majowa".

Teatr „Perskie oko". „Warszawa znów się bawi".

Teatr „Nietoperz". Dziś i codziennie „Wybory do wyborów".

Teatr Olimpja. Codziennie rewja w 6-ciu częściach p. t. „Dorosłym wstęp wzbroniony".

GOSPODARKA SOCJALISTÓW W WIEDNIU

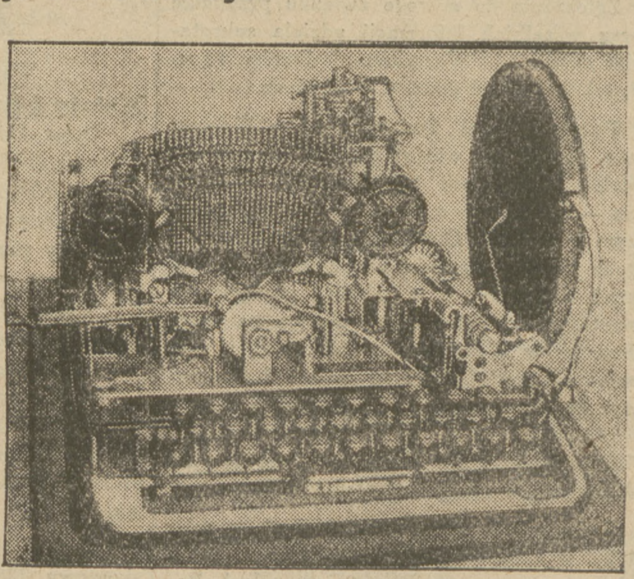


Na zdjęciu naszem widzimy t. zw. „Pałac Reumana", jeden z pierwszych domów mieszkalnych, wybudowany przez socjalistyczną gminę wiedeńską dla robotników. Dom ten nosi miano pierwszego socjalistycznego prezydenta miasta Wiednia tow. Reumana, który zasłużył się przy wielkiej akcji budowlanej, prowadzonej przez socjalistyczny Zarząd miasta Wiednia.

MASZYNA DO PISANIA NA ODLEGŁOŚĆ

Jedna stenotypistka obsługuje kilka maszyn

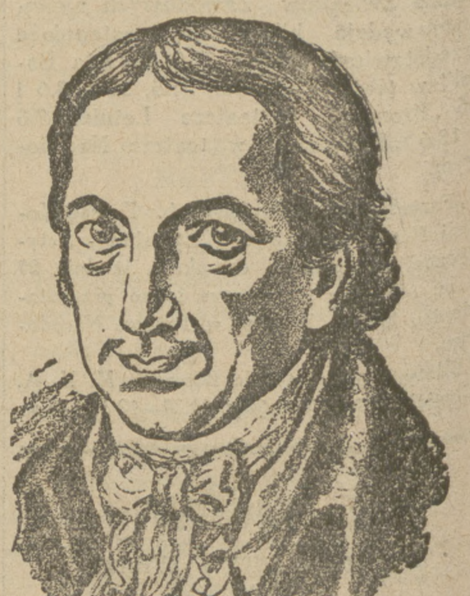




Firma C. Lorenz w Berlinie skonstruowała maszynę do pisania na odległość, zewnętrznie niewiele różniącą się od zwyczajnej maszyny do pisania. Przy uderzeniu klawisza odbija się nietylko litera w maszynie piszącego, lecz także na wszystkich innych maszynach, z któremi tamta jest połączona przy pomocy zwykłego podwójnego przewodnika jak przy rozmowie na odległość. Nowa maszyna może być używana jako odbiorcza i nadawcza.

Rysunek nasz przedstawia z prawej strony nową maszynę z przyrządem odbiorczym, z lewej zaś — stenotypistkę przy pracy na nowej maszynie.

ALBRECHT THAER



Przed 175 laty urodził się w Celle w Hanowerskiem (Niemcy) reformator rolnictwa Albrecht Thaer. On pierwszy wygłosił zasadę, że niema ziemi zupełnie bezpłodnej, że z każdego gruntu da się wydobyć pewien plon. Stworzył on wzorowe gospodarstwo rolne i akademję rolniczą, która wykształciła liczny zastęp rolników.

MŁODOSC JACKA LONDONA

Pani Charmian London opublikowała szereg artykułów, w których opisuje burzliwą młodość wybitnego pisarza amerykańskiego Jacka Londona.

Pochodził on z biednej rodziny chłopskiej i jeszcze niemal dzieckiem będąc, musiał obok pracy szkolnej zarabiać na utrzymanie jednocześnie jako roznosiciel gazet, pomocnik handlarza lodów i służący w kręgielni.

Ale niespokojny duch kusił go perspektywą niezwykłych przygód. Mały Jack obejmuje funkcje chłopca okrętowego i dzięki temu dostaje się do Syberji i Japonji. Tu spełnia najcięższe roboty w polu i przy obrabianiu skóry. Stał się twardym, szorstkim marynarzem, jednak szukał pociechy w książkach, które nocami czytał. Nigdy nie zapomniał o biednej rodzinie i posyłał jej wszystkie oszczędności jakie zdołał uciułać przy nędznej pracy.

Powróciwszy do domu, musiał na żądanie matki obrać jakiś „uczciwy" zawód. Zaczął pracować w przędzalni juty, gdzie mu płacili 10 centów za godzinę przy dziesięcio godzinnym dniu ciężkiej pracy. Wkrótce London odczuwa gwałtowny pociąg do pracy literackiej. Z początku lekceważony, znajduje potem uznanie wśród redaktorów niektórych tygodników ilustrowanych.

Ale literatura nie daje mu utrzymania, a sytuacja pogarsza się, gdy wybucha strajk i Jack London powiększa swą osobą armję głodnych i bezrobotnych.

Oberwany i wynędzniały przybył do Chicago, szmuglując się w wagonie dla bydła.

Następnie udał się do Waszyngtonu, gdzie towarzyszył murzynom w różnych jaskiniach gry. Gdy policja zaaresztowała graczy, wymknął się i ukryty w wagonie towarowym przybył do Nowego Jorku i chociaż go przed samą stacją kontroler znalazł i uwięził, Jack wymknął się, aby z N. Jorku wędrować wciąż dalej: do Bostonu, do Kanady i do Vancouver, skąd wsiadł na statek, aby przez dłuższy czas już na nim pozostać.

Taka była młodość wielkiego pisarza, który odczuł całą krzywdę i niesprawiedliwość dzisiejszego ustroju. Żelazna wola i talent zwyciężyły w końcu i Jack „przebił się" przez życie.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELN

Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.